

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadaszanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wiersbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. B-k bież. Bank „Społem” Oddz. Wrocław

52 (345)

Wrocław, wtorek 4 marzec 1947 r.

Rok III

Sytuacja

na Odrze bez zmian

Mrów zahamował proces topnienia śniegu i lodu. Sytuację na Odrze można określić — bez zmian.

Nie jest to pomyślna, bo właśnie chodzi o zmianę, o powolny proces rozkruszenia się powłoki lodowej i topnienia pokrywy śnieżnej na Dolnym Śląsku.

Są też i niepomyślne wiadomości: na sypie śnieżnej, nowotworzonej, do 2-ech metrów, notowano w Kłodzku, Ząbkowicach, Jeleniej Górze i Jaworze.

Oczywiście, że grubienie pokrywy śnieżnej na Śląsku nie jest okolicznością pomyślną.

Ze względu na sprzyjające dobru wyjątki z poważnej sytuacji, w jaką nas postawiła opóźniająca się zima, możemy uważać tylko takie, kiedy w dzień będziemy mieli odwilż, a w nocy przemrozek.

Kratery Etny

z lewej ławy

RYM. (Obsl. wł.) Działalność wulkanu Etna zaczyna niepokojące widzieć. Wulkan z kraterów wyrzucił lawę, która posuwa się coraz szerzej, sięgając miszniczo. 50 rodzin musiało świeżo opuścić swoje siedziby, uchodząc przed rzeką lawy. Jeden z większych majątków ziemskich został zupełnie zniszczony.

Spodziewano jest ewakuacji ludności z podnóża wulkanu.

Terroryści strzelają z armat

Stan wojny w Palestynie

Aresztowanie wśród Żydów

JERUZOLIMA (Obsl. wł.) Sytuacja w Palestynie zastrza się z godziny na godzinę. Po zamachu bombowym na kasyno oficerskie w Jeruzolimie, który kosztował Anglików 16 ofiar wśród oficerów, wysoki komisarz Palestyny Cunningham ogłosił stan wojenny.

Przestali działać telefony i telegraf. Komunikacja nawet kolejowa — zamiera.

Niezależnie od tych ostrych środków represyjnych — akcja terrorystów żydowskich trwa dalej.

W Jeruzolimie i miastach objętych rozporządzeniem o stanie wojennym Anglicy przeprowadzają obawy i rewizje. Podczas tej akcji notowane są nowe ofiary wśród żołnierzy i policjantów.

W samym Tel-Awiewie władze angielskie aresztowały 30 Żydów.

O rozmiarach akcji terrorystów żydowskich może świadczyć fakt ostrzelania z dział do jednego z angielskich obozów wojskowych.

TEL AWIEW. Pierwsza ofiara stanu wojennego, na podstawie którego wojska brytyjskie mają strzelać do osób, które ukazywały się na ulicach, była 4-letnia dziewczynka żydowska, która zmarła na skutek odniesionych ran.

Według oficjalnego komunikatu kula dostrzelała rękawicę. Według źródeł żydowskich strzelał do niej żołnierz brytyjski. W sprawie tej będzie przeprowadzone dochodzenie.

Kontynuacja w miejscowościach objętych

Dom za pracę dla Po ski

OLSZTYN (ZAP.) Jednym z żyjących działaczy mazurowskich, który pracował czynnie na niwie społecznej i który przychylił się w dużej mierze do utrzymywania polskości na tej, terenie jest Morsław Lelek ze Szczytna.

Oceniając jego zasługi położone dla Polski, Wojewódzka Rada Narodowa wniosła wniosek o przyznanie w/w domu na własność w którym się urodził w Szczytnie przy ul. Chopina.

Fischer, Meissinger i Daume

Zasadzeni na karę śmierci

Leist skazany na 8 lat więzienia

WARSZAWA (Obsl. wł.) Zapowiedziany na poniedziałek wyrok Najwyższego Trybunału Narodowego na katów ludności polskiej w czasie okupacji hitlerowskiej został ogłoszony o godz. 11.30.

Fischer Ludwik, gubernator tak zw. „dystryktu warszawskiego”, skazany został na karę śmierci z tytułu praw publicznych i obywatelskich na zawsze.

Meissinger Józef, komendant policji bezpieczeństwa z siedzibą Gestapo w Al. Szucha — na karę śmierci z tytułu praw publicznych i obywatelskich na zawsze.

Daume Max, pułkownik policji, słynny sprawca zabójstwa 107 Polaków w Wawrze pod Warszawą — na karę śmierci z tytułu praw publicznych i obywatelskich na zawsze.

publicznych i obywatelskich na zawsze.

Leist Ludwik, dyktator Ratusza warszawskiego, skazany został na 8 lat więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 5.

Na sali sądowej

WARSZAWA (PAP.) Ogłoszenia wyroku na katów Warszawy, oczekiwali szerokie rzesze ludności Stolicy, z wielkim zainteresowaniem. Już na długo przed zapowiedzianym terminem, sala rozpraw Najwyższego Trybunału Narodowego

Tak skończył się długi proces, ciągnący się od połowy grudnia. Miał on niezwykle ciekawe momenty, zwłaszcza podczas zeznań generała SS von dem Bacha. Jak wiadomo, dowódca watah hitlerowskich, które w morzu krwi topiły ludność bohaterskiej Warszawy, dał masę materiału obciążającego głównego oskarżonego w tym procesie — Fischera.

wypełnia się tłumem publiczności, pragnącej asystować przy tym wielkim akcie sprawiedliwości dziejowej.

Wreszcie eskorta wprowadza oskarżonych, którzy okazują wyraźne ożywienie. Wkrótce po ich przybyciu wchodzi na salę komplet sędziowski, ławnicy, prokuratorzy i protokolanci.

Stojąc w głębokim milczeniu, obecni słuchają sentencji wyroku, którą odczytuje przewodniczący Najwyższego Trybunału Narodowego Mieczysław Guenther. Ciszę sali sądowej przerywa jedynie szmer pracujących aparatów filmowych. Padają wypowiedziane spokojnym miarowym głosem słowa, charakteryzujące występłą działalność oskarżonych.

Oskarżeni świetnie są widoczni w jaskrawym świetle jupiterów filmowych.

Fischer patrzy prosto przed siebie, utkwivszy wzrok w ścianie sali sądowej. Obok niego, Leist ze skupieniem spogląda na Trybunał, a Meissinger całkowicie spokojny, patrzy na przemian w ziemię i na czytającego przewodniczącego trybunału. Daumego opuściła zupełnie równowaga, jego małe oczka bledną niepokojnie po całej sali.

Kiedy przewodniczący odczytuje pierwszy fragment wyroku, z którego wynika, iż jednak za swe zbrodnie Fischer skazany został na 6 lat więzienia, przez niesładowy proceder tłum, przechodził wyraźny pomruk oburzenia, który na chwilę zagłuszał nawet słowa prezesa Guenthera.

Ale kiedy ta krótka wrzawa została opanowana i dalsze ustępy wyroku przekonują słuchaczy, z których każdy niemal mógłby być świadkiem oskarżenia, że sprawie-

dlwości staje się zadość, na postanowienia Trybunału sala reaguje cichym szmerem uznania.

Wyrok odczytano. Wszyscy siadają, a Fischer wykrzywia swą twarz w wyraźnym grymasie uśmiechu.

Następuje odczytanie wyroku. Główne zarzuty aktu oskarżenia przeciwko skazanym przedstawiały się w ten sposób:

FISCHER

1. Bezprawne, masowe, wielokrotne, długotrwałe i połączone ze szczególnym uderzeniem pozbawienie wolności wielkiej liczby obywateli polskich, zwłaszcza w Gestapo przy Al. Szucha, na Pawiaku, w obozach koncentracyjnych, gettach.
2. Bezprawne pozbawienie życia około miliona obywateli polskich zamęczonych, rozstrzelanych lub powieszanych w zbiorowych egzekucjach na terenie ogrodu sejmowego, na ulicach Stolicy, w lasach podwarszawskich, w gettach oraz obozach.
3. Zniszczenie Warszawy po upadku powstania.
5. Zniszczenie getta warszawskiego i mienia żydowskiego.

LEIST

1. Współdziałanie i kierowanie zbrodniczą działalnością okupanta.
2. Osobiste liczne zarządzenia, ograniczające wolność osobistą i prawa obywatelskie Żydów.

MEISSINGER

1. Kierowanie zbrodniczą akcją policji bezpieczeństwa (Gestapo, SD).
2. Za szereg konkretnych wypadków zarządzonych bezpośrednio przez niego egzekucji.

DAUME

1. Działalność policyjna, realizująca zbrodnicze cele okupanta.
2. Rzeź w Wawrze.

Tajemnicza eksplozja

zniszczyła dom w Chicago

CHICAGO (Obsl. wł.) W Chicago potężna detonacja obróciła w gruzy trzypiętrowy dom. W sąsiednich domach wyleciały szyby.

Akcja ratunkowa wykryła pod gruzami 3 osoby zabite. Około 20 rannych odstawiono do szpitala. Ratunek utrudniły znacznie 2 minucie wybuchy, jakie rozległy się już w ruinach.

PARYŻ (PAP.) Agencja France Presse donosi z Chicago, że aresztowano niejakiego Schmidta w związku z tajemniczą eksplozją w trzypiętrowym budynku.

Według zeznań świadków, Schmidt wychodził ostatni z tego domu, oświadczając, że „w niedługim czasie wybuchnie bomba atomowa”.

500 zł za głowę Żyda

Handel życiem ludzkim między ks. Tiso a Niemcami

BRATYSŁAWA (ZAP.) W trakcie procesu b. marionetkowego prezydenta Słowacji ks. Tiso i b. min. Macha poruszano już niejednokrotnie sprawę wywiezienia przez Niemców ze Słowacji kilkudziesięciu tysięcy Żydów. Tiso wykręcał się, oświadczając, że nie wiedział, iż deportowani Żydzi są następnie mordowani, a nawet uważał, iż zostaną oni w ten sposób zabezpieczeni(!). Naturalnie, tłumaczenie to nie budzi zaufania.

Jak się okazuje, w sprawie deportacji Żydów rokował z Niemcami w 1942 r. stracony już b. „premier” Tuka, który też za-

warł umowę w sprawie wywiezienia 60 tysięcy Żydów.

Najciekawszym jest przy tym fakt, że na mocy tej umowy Słowacy musieli płacić Niemcom za każdego wywiezionego przez nich Żyda sumę 500 marek (w związku z pozostawieniem przez Żydów w Słowacji majątkiem), przy czym Niemcy pobrali sobie z góry załóżkę w wysokości ponad 100 milionów koron słowackich.

Prócz Żydów reżim Tisy wydawał Niemcom również żołnierzy jugosłowiańskich i francuskich, którzy uciekali z niewoli niemieckiej — choć trudno było nie wiedzieć, że wydaje się tych ludzi na śmierć.

NASIONA WARZYW I KWATÓW

doborowych odmian o gwarantowanej sile kiełkowania
Sprzedaje: SP. ZDZIENIA OWOCARSKO-WARZYWNICZA
Wrocław, pl. Legnicki 1, pl. Trzebnicki 7, ul. Łokietka 2

DETAIL

Krok naprzód

Rada Sojusznicza w Berlinie podjęła doniosłą uchwałę. Postanowiono zlikwidować Prusy jako państwo. Ten krok można uważać za najpoważniejszą osiągnięcia w dziedzinie stosunków międzynarodowych na przestrzeni ostatnich stuleci.

Wychodząc ze słusznego założenia, że Prusy były w Europie prężnym siedliskiem militarystyki i imperializmu, a tym samym głównym roszadnikiem wojny zaborczej, Sojusznicze postanowienie swym dłem wyraz nierzuciłemu od wielu dziesiętności lat w Europie przekonaniu, że jedyną przeszkodą, stojącą na drodze do spacyfikowania wojującej od trzech wieków Europy jest usunięcie wyęganym przez historię myśli imperialistycznej, jaką stanowią Prusy, jeżeli pozostawie je samodzielnym państwem.

Historia założenia Prus sięga pierwszej połowy 15-tego wieku; Fryderyk VI burgrabia norymberski zostaje elektorem brandenburskim jako Fryderyk I. Jego następcy umiejają w krótkim okresie niepełna półtora wieku nie tylko powiększyć posiadłości, lecz nawet połączyć je z sekularyzowanymi Prusami, które Hohenzollernowie otrzymali jako lenno od królów polskich. Korzystając z wojny polsko-szwedzkiej w połowie 17-tego wieku elektozy brandenburscy uzyskują suwerenność państwową i już w roku 1701 stają się królestwem za Fryderyka III, przyjmując nazwę Prusy. Od tej chwili to do Fryderyka II, nazwanego przez Niemców Wielkim, jest już tylko odcień lat, w czasie których Prusy stały się groźną potęgą, wyciągającą chłwie łapy po obszary niemieckie, aby je wcielić w skład państwa Hohenzollernów, a nawet po obszary obce, polskie, gdy w czasie pierwszego rozbioru Polski w roku 1772 cała zachodnia Polska bez Gdańska i Torunia, zaś w czasie obu następnych rozbiorów niemal połowa Polski z tymi oknami miastami, ze Śląskiem i Warszawą padły ofiarą pruskiej zaborczości. Zdawało się, że zwycięstwo Napoleona pod Jena i Austerlitz nad Fryderykiem Wilhelmem II w roku 1806 zlamie rosnącą pruską potęgę. Lecz nie podobnego nie nastąpiło i wraz z upadkiem przypadkowym imperium napoleońskiego wyrósł tym samym konsekwentny i planowy imperializm pruski.

Wiek dziewiętnasty jest okresem wzmożonej walki Prus o hegemonię w Niemczech i poprzez uzyskanie tej hegemonii — o panowanie w Europie i rościąganie wpływu pruski na cały glob. Na przeszło sto lat jeszcze zmagał się tron Habsburgów, nominalnych cesarzy niemieckich. Wyższenie Habsburgów z faktycznej kombinacji politycznych w Niemczech jest dla polityki tej miary co Bismarck zabawką. Jeszcze przed wojną prusko-francuską w roku 1870 Habsburgowie zrzekli się po przegranej wojnie korony niemieckiej, którą posiadali tylko nominalnie, a Hohenzollernowie są teraz władcami Niemiec. Szybko postępuje pruszenie Niemiec i podbitych prowincji. Zjednoczenie wszystkich po niemiecku mówiących ludzi pod supremacją pruską jest odgdy jedynym celem tych współczesnych Rzymian.

Imperializm pruski i polączona z tym pycha nie znała miary. Kłóśca 1918 roku połączyła kłóśca mniejszej wartości, jak Niemcy odgryzają węgry innych narodów, zwłaszcza zaś wobec Anglików i Francuzów. Wystarczyło wykorzystać tylko nastroje zawziętej nienawiści, nagromadzone w jankrach pruskich z powodu klęski w pierwszej wojnie światowej, którą Prusy rozegrały, aby przeobrazić cały naród niemiecki, przywykły do ślepego postępu dla rozkazu swych władców w hordę morderców, dyżących żądzą zemsty i krwi. Przy tym wszystkim nie zastanawiali się nawet, że kontynuując politykę pruskiej zaborczości, a ducha militarystyki pruskiej przyjęli jako ogólnoniemiecki dorobek.

Ten ślepy ówczesny pęd zapłacił naród niemiecki niespotykanym poprzednio w dziejach upadkiem, który musi i powinien stać się początkiem upadku narodu niemieckiego jako narodu zaborczego. Funkcję pruskiego, która w czasach gwałtownej industrializacji przeobraziła się w rycerzy przemysłowości obłąkanej klęskę przez utratę swych wieloletnich siedzib w Prusach Wschodnich i na Pomorzu Zachodnim. Ostateczną jego klęskę przegrywa obecnie uchwała Rady Sojuszniczej.

Jest zrozumiałe, że Niemcy, mający swych ziomków w olbrzymim rozproszeniu w całym świecie nie zaniechają żadnej okazji, aby pożytkować sobie przyjaciół, aby wzburzać uczucia sympatii i litości dla swojej sprawy. Przyszło im to tym łatwiej, że są wszędzie na zachodzie znani i cenieni jako znakomici fachowcy i doświadczeni, sumienni pracownicy. Pewne fakty jednak przeszkadzają w tym im na niekorzyść Niemców. Do tych faktów należy postanowienie likwidacji państwa pruskiego. Polska przyjmuje to wydarzenie jako doniosły krok naprzód w ustaleniu warunków współpracy międzynarodowej w nowej Europie i widzi w tej decyzji Rady Sojuszniczej szczyt zamarlikowania źródła wojny.

Powtarzamy jeszcze raz to, co mieliśmy sposobność pisać przed kilkoma miesiącami na tym samym miejscu w sprawie pokój z Niemcami. Prusy muszą przestać istnieć — i to uczyniono rzeczywiście — lecz równocześnie Niemcy nie mogą stanowić jednolitego politycznego organizmu państwowego — dla dobra pokoju międzynarodowego, dla umożliwienia życia narodom milującym pokój, którym przypadł w udziale smutny los sąsiedowania z Niemcami. **bw.**

Wszystkie partie „demokratycznych Niemiec” stref zachodnich zgodnie agituja przeciwko granicom Polski i Francji

Wystąpienie przywódców komunistów i chrześcijańskich demokratów

LONDYN. W sprawozdaniu z konferencji prasowej przywódcy niemieckiej partii komunistycznej w brytyjskiej strefie okupacyjnej Maxa Reimanna, korespondent PAP donosi:

Reimann podkreślił, że sprzeciwia się wszystkim terytorialnym roszczeniom Danii, Holandii, Belgii i Luksemburga. Krytykował on również obecną granicę polsko-niemiecką i wyraził przekonanie, że granica ta zostanie przez sojuszników zmieniona w ten sposób, aby mogła zaspokoić żywotne interesy Niemiec i Polski. Przywódcy komunistów niemieckich w strefie brytyjskiej zaznaczyli, że — jego zdaniem — Polacy powinni przeprowadzić na ten temat z Niemcami rozmowy, celem osiągnięcia porozumienia.

Prokuratorzy polscy w Pradze

PRAGA. Na zaproszenie czeskiej wyższej szkoły nauk politycznych i społecznych przybyli do Pragi polscy prokuratorzy Najwyższego Sądu w Warszawie: dr M. Siewierski i dr J. Sawicki. Wygłosili oni dwa odczyty: dr Siewierski na temat walki przeciwko korupcji i moralności powojennej, a dr Sawicki na temat walki z kolaborantami i przestępcami wojennymi w Polsce. Obaj polscy prokuratorzy zostali przyjęci przez czeskiego ministra sprawiedliwości dr. Dřine oraz byli obecni na rozprawie przeciwko b. premierowi R. Botanowi.

Następnie podkreślił Reimann, że w Niemczech istnieje niebezpieczeństwo odrodzenia się narodowego socjalizmu, ze względu na to, że kluczem starostwa w życiu gospodarczym w zachodnich strefach zajmują reakcyjniści. Wystąpił on również przeciwko połączeniu stref zachodnich i zaznaczył, że — wbrew zapowiedziom — nie przyczyniło się to do poprawienia warunków gospodarczych.

BERLIN. Dr Adenauer, przewodniczący partii chrześcijańsko-demokratycznej w strefie brytyjskiej, w przemówieniu do studentów uniwersytetu w Bonn oświadczył: „Zaden

Wymienia się nazwiska lorda Listowel, obecnego ministra poczty, jako przyszłego ministra spraw dominiowych.

Koła dobrej poinformowane twierdzą, iż sprężyna decyzji rządu brytyjskiego w sprawie ustalenia terminu wycofania się z Indii, był znany pisarz i filozof, Bertrand Russell, obecny Earl Russell.

Russell głosił swe poglądy na sprawie Indii publicznie, jeszcze w czasie wojny. Podczas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych przed zakończeniem działań wojennych, Russell oświadczył, że Wielka Brytania powinna opuścić Indie w terminie dwóch lat po zakończeniu wojny.

Wyowiadał się także na ten temat w Cambridge, wkrótce po klęsce japońskiej. Wiadomo również, iż Russell odbywał często narady z lordem Pethick-Lawrencem, ministrem do spraw Indii oraz z premierem Attlee. Był on także w żywym kontakcie z lordem Listowel, którego obecną wykładnię jako przyszłego ministra dominiowych.

W tym samym czasie ustąpiłby minister do spraw dominiowych Addison. Ministerstwo do spraw Indii ma być połączone z ministerstwem spraw dominiowych.

Robotniczy Dom Kultury w pr. cu „pod Baranami”

KRAKÓW. W OK 22 odbyła się konferencja w sprawie utworzenia robotniczego Domu Kultury o zasięgu wojewódzkim.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, Zarządu Miejskiego, OK ZZ, Woj. Rady Narodowej i Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych.

Uchwalono zorganizować Robotniczy Dom Kultury w pięknym zabudowanym pałacu „pod Baranami”. Pałac ten zostanie przekazany pod zarząd OK ZZ i TUR-u, które zajmą się organizacją Domu Kultury.

Plan odbudowy i rozwoju gospodarki radzieckiej na 1947 r.

MOSKWA. Prasa radziecka opublikowała tekst uchwały Rady Ministrów ZSRR o planie odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na rok 1947. Plan ten przewiduje dalszy wzrost produkcji przemysłowej.

Wydobyć węgla powinno zwiększyć się o 10% w porównaniu z rokiem ubiegłym, a wydobyć ropy naftowej o 18%. Produkcja gazu z węgla wzrośnie o 13%.

Produkcja maszyn rolniczych wyniesie 278% produkcji z roku ubiegłego, produkcja traktorów — 287% — siewników traktorowych 445%. Produkcja kombinatów zwiększy się pięciokrotnie.

Produkcja przemysłu lekkiego i włókienniczego wzrośnie o 10%.

Niemiec nie ma prawa podpisać takiego traktatu pokojowego, który byłby niewykonalny, granica na Odrze i Nysie jest nie do przyjęcia”.

Przechodząc do problemu Saary, Adenauer oświadczył, że — jak się wydaje — W. Brytania i Francja porozumiały się w tej sprawie. Stwierdził, że 30 proc. z górą mieszkańców tego terenu byłoby zadowolonych z przyłączenia do Francji. W zakończeniu wyraził nadzieję, że Francja „nie zmanuje żadnej okazji do zawarcia trwałego pokoju, wysuwając wygórowane rewindykacje”.

Amb. Steinhardt oświadczył, iż jest bardzo zainteresowany rozwojem Czechosłowacji, dla której ma wiele sympatii.

Spór o wyspy Falklandzkie

Wymiana not między Argentyną i W. Brytanią

LONDYN. Rząd Argentyny opublikował korespondencję pomiędzy ambasadorami brytyjskim, sir Reginaldem Leeper i ministrem spraw zagranicznych Argentyny, Bramuglią. W korespondencji tej Argentyna odmawia W. Brytanii praw do wysp Falklandzkich i do terenów antarktycznych zależnych od tych wysp. Korespondencja ta składa się z dwu not Leepera, datowanych 3 stycznia oraz z odpowiedzi ministra Bramuglią z 15 lutego. Leeper w pierwszej notie zgłasza chęć przyjęcia z pomocą argentyńskiej wyprawie antarktycznej, przy czym wyłącza, że brytyjska organizacja charytatywna, która obsługuje wyspy Falklandzkie i tereny zależne, chętnie przyjdzie z pomocą „gościom z Argentyny”.

Drużyna not Leepera, powołując się na „instrukcje pierwszego sekretarza departamentu spraw zagranicznych”, nawołuje do protestu Argentyny z dnia 3 czerwca 1946 r., wystosowanego przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Argentyny, Cooke, przeciw nowej serii znaczków pocztowych, wydanych przez W. Brytanię dla „wysp Falklandzkich i terenów zależnych”. W proteście tym rząd Argentyny oświadczył, że nie uznaje tych znaczków i że będą pobierane dodatkowo opłaty pocztowe na rzecz Argentyny. W tym samym proteście rząd Argentyny stwierdził, że Argentyna ma prawo suwerenne do wysp Falklandzkich i do argentyńskiego sektora Antarktydy.

Nota Leepera podkreśla, że wyspy Falklandzkie były przez sto lat z góry pod zarządem brytyjskim i uważa, że roszczenia Argentyny są nieusprawiedliwione. Nie może być mowy o przedzieleniu terenów Argentyny, przewidzianych prawem międzynarodowym. Wreszcie nota stwierdza, że zapowiedziane przez rząd Argentyny nieuznanie znaczków pocztowych i ściąganie dodatkowych opłat pocztowych byłoby pogwałceniem wszechświatowej konwencji pocztowej. Rząd Argentyny, nawołując w swej odpowiedzi do pierwszego noty Leepera, stwierdza jeszcze raz, że stanowisko Argentyny nie może być kwestionowane i dodaje, że wyspy Malwina są argentyńskie, bo należą do strefy antarktycznej, która z kolei należy do Argentyny i że nie jest tu potrzebna żadna specjalna deklaracja o aneksji.

Wspinające połowy ryb zapowiadają się na wiosnę. HEL. Na wiosnę zapowiadają się wspaniałe połowy ryb. Według wiadomości, posiadanych przez rybaków, w zatoce Puck znajdują się pod lodem olbrzymie ławice dorszy. Z ustapieniem lodów, ryby te, które obecnie stanowią podstawę naszego rybołówstwa, staną się zdobyczą polskich rybaków. Na Żuławach natomiast, wskutek zamarnięcia zalanych terenów, zwiększyły się znacznie połowy ryb słodkowodnych. Ryby dla zaczerpnięcia powietrza cisną się do przerebi. To samo dzieje się na jeziorach warmińskich i mazurskich. Centrala Rybna zakupiła ostatnio na Żuławach 70.000 kg. szczupaka. Ponieważ na Żuławach jest zalanych wodą 72.000 ha i nie było odłowu ryb, roczny przyrost wyniesie około 7 milionów kg. ryb. Z nadejściem wiosny nastąpi odłów tego przyrostu.

Aresztowano 800—pozostały jeszcze tysiące

Sprawozdanie Międzynarodowej Komisji dla studiów zagadnień europejskich w sprawie działalności hitlerowców w Niemczech

LONDYN. Międzynarodowa Komisja dla studiów spraw europejskich ogłosiła nowe sprawozdanie dotyczące podziemnej działalności hitlerowców.

Sprawozdanie stwierdza, że wielu Niemców uciekało przez Szwecję i Włochy do Ameryki Północnej. Niektórzy z nich zmieniali po trzy razy paszporty i narodowość. Komisja przekazała obfity materiał dowodowy o zbiegach niemieckich władz komunistycznych.

Sprawozdanie zostało wysłane do ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Danii, Norwegii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Sprawozdanie podkreśla, że mimo zaprzeczeń rządu argentyńskiego w Argentynie znajdują się poważne kapitały i aktywa należące do państw byłej osi. Majątki te nie zostały przekazane władzom sojuszniczym. W wielu hitlerowców skryło się do Szwajcarii i dysponuje tam olbrzymimi sumami pieniężnymi. Kapitały te nie zostały oddane pod kontrolę sojusznikom.

Generalny sekretarz Międzynarodowej Komisji dr Robert Borel oświadczył przedstawieliom prasy, że nie jest wykluczone, iż w tych krajach, gdzie istniała tzw. piąta kolumna hitlerowska przed drugą wojną światową — obecnie hitlerowcy mogą ustawić wywołanie masową epidemię i dokonywać sabotażu. Choroby, które hitlerowcy mogą wywołać, to: tyfus, tyfus wśród ludzi i przyszykane wśród zwierząt. Poza tym mogą oni usiłować zatrącać zapasy żywności.

„Mielimy swego członka — oświadczył dr Borel — doskonałego mówcęgo po niemiecku, który nawigował kontynent z wykrytą niedawno tajną organizacją hitlerowską w Niemczech. Jak wiadomo organizacja ta przetrwała do wytwarzania tzw. broni bakteriologicznej. Odnosić nam, który dotarł się do organizacji, twierdzi, iż członkowie byli tak daleko posunięci, iż członkowie nowej piątej kolumny byli by już wkrótce w stanie rozprzestrzenić się po całym świecie ze swymi śmiertelnościami środkami i rozpowszechnić choroby w postaciach, kołach podziemnych, kłanach, teatrach itd.

Praga — centrum obserwacji amerykańskiej na Europę

WASZYNGTON. Ambasador amerykański w Czechosłowacji, Steinhardt, który bawi obecnie w Waszyngtonie, omawia z zainteresowanymi czynnikami rządowymi wszystkie aspekty życia politycznego i gospodarczego Czechosłowacji. Poglądy jego i obserwacje są tym bardziej cenne dla czynników rządowych Stanów Zjednoczonych, iż zajmując placówkę w Pradze znajduje się on w centrum Europy i ma szeroką możliwość obserwacji zachodzących tam zjawisk.

Amb. Steinhardt oświadczył, iż jest bardzo zainteresowany rozwojem Czechosłowacji, dla której ma wiele sympatii.

Wspaniałe połowy ryb

zapowiadają się na wiosnę

HEL. Na wiosnę zapowiadają się wspaniałe połowy ryb. Według wiadomości, posiadanych przez rybaków, w zatoce Puck znajdują się pod lodem olbrzymie ławice dorszy. Z ustapieniem lodów, ryby te, które obecnie stanowią podstawę naszego rybołówstwa, staną się zdobyczą polskich rybaków. Na Żuławach natomiast, wskutek zamarnięcia zalanych terenów, zwiększyły się znacznie połowy ryb słodkowodnych. Ryby dla zaczerpnięcia powietrza cisną się do przerebi. To samo dzieje się na jeziorach warmińskich i mazurskich. Centrala Rybna zakupiła ostatnio na Żuławach 70.000 kg. szczupaka. Ponieważ na Żuławach jest zalanych wodą 72.000 ha i nie było odłowu ryb, roczny przyrost wyniesie około 7 milionów kg. ryb. Z nadejściem wiosny nastąpi odłów tego przyrostu.

Wspaniałe połowy ryb

zapowiadają się na wiosnę

HEL. Na wiosnę zapowiadają się wspaniałe połowy ryb. Według wiadomości, posiadanych przez rybaków, w zatoce Puck znajdują się pod lodem olbrzymie ławice dorszy. Z ustapieniem lodów, ryby te, które obecnie stanowią podstawę naszego rybołówstwa, staną się zdobyczą polskich rybaków. Na Żuławach natomiast, wskutek zamarnięcia zalanych terenów, zwiększyły się znacznie połowy ryb słodkowodnych. Ryby dla zaczerpnięcia powietrza cisną się do przerebi. To samo dzieje się na jeziorach warmińskich i mazurskich. Centrala Rybna zakupiła ostatnio na Żuławach 70.000 kg. szczupaka. Ponieważ na Żuławach jest zalanych wodą 72.000 ha i nie było odłowu ryb, roczny przyrost wyniesie około 7 milionów kg. ryb. Z nadejściem wiosny nastąpi odłów tego przyrostu.

Aresztowano 800—pozostały jeszcze tysiące

Sprawozdanie Międzynarodowej Komisji dla studiów zagadnień europejskich w sprawie działalności hitlerowców w Niemczech

LONDYN. Międzynarodowa Komisja dla studiów spraw europejskich ogłosiła nowe sprawozdanie dotyczące podziemnej działalności hitlerowców.

Sprawozdanie stwierdza, że wielu Niemców uciekało przez Szwecję i Włochy do Ameryki Północnej. Niektórzy z nich zmieniali po trzy razy paszporty i narodowość. Komisja przekazała obfity materiał dowodowy o zbiegach niemieckich władz komunistycznych.

Sprawozdanie zostało wysłane do ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Danii, Norwegii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Sprawozdanie podkreśla, że mimo zaprzeczeń rządu argentyńskiego w Argentynie znajdują się poważne kapitały i aktywa należące do państw byłej osi. Majątki te nie zostały przekazane władzom sojuszniczym. W wielu hitlerowców skryło się do Szwajcarii i dysponuje tam olbrzymimi sumami pieniężnymi. Kapitały te nie zostały oddane pod kontrolę sojusznikom.

Generalny sekretarz Międzynarodowej Komisji dr Robert Borel oświadczył przedstawieliom prasy, że nie jest wykluczone, iż w tych krajach, gdzie istniała tzw. piąta kolumna hitlerowska przed drugą wojną światową — obecnie hitlerowcy mogą ustawić wywołanie masową epidemię i dokonywać sabotażu. Choroby, które hitlerowcy mogą wywołać, to: tyfus, tyfus wśród ludzi i przyszykane wśród zwierząt. Poza tym mogą oni usiłować zatrącać zapasy żywności.

„Mielimy swego członka — oświadczył dr Borel — doskonałego mówcęgo po niemiecku, który nawigował kontynent z wykrytą niedawno tajną organizacją hitlerowską w Niemczech. Jak wiadomo organizacja ta przetrwała do wytwarzania tzw. broni bakteriologicznej. Odnosić nam, który dotarł się do organizacji, twierdzi, iż członkowie byli tak daleko posunięci, iż członkowie nowej piątej kolumny byli by już wkrótce w stanie rozprzestrzenić się po całym świecie ze swymi śmiertelnościami środkami i rozpowszechnić choroby w postaciach, kołach podziemnych, kłanach, teatrach itd.

Wyspy Hawaje

49 stanem Ameryki?

HAWAJE. Minister spraw wewnętrznych USA, Krug, przemawiał w palacu królewskim w Hawaj oświadczył między innymi: „Hawaje powinny stać się stanem Stanów Zjednoczonych. Powinny mieć same, zgodnie z tradycjami rewolucji amerykańskiej”.

Jednocześnie Krug podkreślił, że Stany Zjednoczone powinny utrzymać mocąstwe stanowisko na Pacyfiku, a wyspy znajdują się pod kontrolą amerykańską muszą znaleźć się wkrótce pod administracją cywilną USA.

Uchwała Zarządu Głównego „Wici“ Deklaracja współpracy z Rządem

WARSZAWA. W dniu 23 lutego 1947 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Włoskiej R. P. „Wici“, na którym powzięto następującą uchwałę:

„W związku z wstępną deklaracją Rządu, złożoną przez Prezesa Rady Ministrów tow. Cyrankiewicza w I Sejście Sejmu Ustawodawczego, Zarząd Główny Związku Młodzieży Włoskiej „Wici“ zgodził się swymi uchwałami z dnia 8 grudnia 1946 r. deklaruje:

1. Pełną współpracę w jednolitym wszystkim aktach twórczym wódkę rządowego programu ugruntowania granic, reform społeczno-gospodarczych, stabilizacji stosunków wewnętrznych, odbudowy kraju;

2. Szczególny zaś wysiłek w dziedzinach:

a) ugruntowania granicy zachodniej poprzez wzmocnienie akcji osiedlenia rolniczej na Ziemiach Odzyskanych i zagospodarowanie ziemi polowarowniczej;

b) czynnego udziału wsi, zwłaszcza młodzieży chłopkiej w procesie realizacji Trzyletniego Planu Gospodarki Narodowej;

c) wzmocnienie produkcji rolnej poprzez: przygotowanie teoretyczne i praktyczne do zawodu rolniczego, zastosowanie nowoczesnych narzędzi produkcji rolnej, udział w organizacji zawodowo-gospodarczej rolnictwa, zwłaszcza spółdzielczości i Samopomocy Chłpskiej;

d) przysposobienia do zawodów pozarolniczych i skierowywania nadmiaru ludności do rozbudowywanego się przemysłu;

e) upowszechnienie oświaty i kultury, szczególnie przez prowadzenie przez Związek prace samokształceniowo-oświatowej, współdziałanie w organizowaniu kursów i stypendiów, selekcję zdolnej młodzieży, korespondencyjną.

Związek zadania te będzie mógł spełnić, jeśli zachowa pełne zaufanie młodzieży chłopkiej, jedność organizacyjną oraz samodzielność w podejmowaniu decyzji.

Na tym samym posiedzeniu Zarząd Główny wezwał wszystkie ogólna organizacje do zacieśnienia współpracy z organizacjami młodzieży robotniczej, tj. Związkiem Walki Młodych i OM TUR.

Dotychczasowa współpraca na odcinku akcji osiedlenia spółdzielczości-państwowości, akcji wychowania społecznego należy rozszerzyć na inne odcinki prac konkretnych.

Jedyna w Polsce spółdzielcza hala targowa powstała na Zielonym Rynku w Łodzi

WARSZAWA. Powszechna Spółdzielnia Spożywców uruchamia w Łodzi wielką spółdzielczą halę targową, jedyną tego typu w Polsce.

Hala ta powstała na tzw. „Zielonym Rynku“ i będzie się składała z ok. 60 sklepów, zgromadzonych około siebie w zależności branż. W każdym sklepie sprzedawany będzie tylko jeden towar.

Anglicy biją rekord Amerykanów w matematycznych

WARSZAWA. Niedawno prasa stołeczna donosiła, iż w matematyce mianowicie, zawartych w Warszawie, produkują Amerykanie, na drugim miejscu znajdują się Anglicy, za nimi Francuzi, a na samym końcu Rosjanie.

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie ślub obywatela brytyjskiego, attaché prasowego ambasady brytyjskiej w Warszawie, p. Hoovera, z obywatelką polską.

Istnieje możliwość, iż jeszcze w tym miesiącu Anglicy pobiją rekord Amerykanów.

Bojownik wolności—Kazimierz Pułaski

Dnia 4 marca minie 200 lat od dnia urodzin Wielkiego Polaka i wielkiego bojownika wolności Kazimierza Pułaskiego. Z okazji rocznicy odbędą się w mieście rodzinnym Pułaskiego — Wąroce — uroczystości, w których weźmie udział zarówno Polacy, jak i Amerykanie, bowiem Pułaski jest w równej mierze polskim, jak i amerykańskim bohaterem, polskim jak i amerykańskim nieustraszonego żołnierza sprawy wolności. Miara wagi, jaką przypisuje Rząd Polski do tej wielkiej rocznicy, jest fakt, że tow. premier Cyrankiewicz objął protektorat nad Komitetem Obywatelskim — dla uczczenia rocznicy. W dniu dzisiejszym uroczystość ta ma pełną dodatkową wymowę. Nawigując do tradycji Pułaskiego, nawigujemy do tradycji zbliznien i współpracy polsko-amerykańskiej. Takie postacie, jak Kościuszko i Pułaski są w świadomości polskiej i amerykańskiej symbolami powstania między obu narodami. Premier Cyrankiewicz w swojej deklaracji przed Sejmem Ustawodawczym bardzo słownie zaakcentował tradycję wzięcia, łącząc Pułaskiego ze Stanami Zjednoczonymi. Niedawne braterstwo broni w walce przeciw poddałemu światu, hitlerowemu, nawigowało do starych tradycji wspólnoty wolnościowych Polaków i Amerykanów. Dlatego też wierzmy, że chwila, która w tym ważnym okresie pojawi się na horyzoncie, będzie ważnym przyjściem między obu narodami, rozciągnie się i nie będzie stała na przeszkodzie w wzajemnym jak najpełniejszym stosunku, tym bardziej, że nieporozumienia te wynikały przede

nie przy odbudowie kraju oraz na wzajemnym wymiarze wartości kulturalnych. Wzajemne poznanie się oraz trud realizowania wspólnie podejmowanych zadań stanowić będzie trwałą podstawę istotnej współpracy mas chłopsko-robotniczych.

„Społem“ wykonał plan w 235%

Obroty „Społem“ już w pierwszym kwartale 1946 roku przekroczył obroty całego roku 1945, osiągając 5 miliardów złotych. Preliminarzowy plan obrotów został tedy wykonany w 235 proc.

Jeżeli porównamy obroty „Społem“ z tak poważną częścią obrotów handlu państwowego, jakim jest PCH, to okazało się, że w roku 1945 obroty „Społem“ w stosunku do PCH wyniosły 97,3, w roku 1946 — 84,6 proc.

Ta wysoka cyfra obrotów została wypracowana przez 90 okolicznych placówek branżowych, 269 hurtowni powiatowych i 14 sklepów uniwersalnych, 220 hurtowni wyrobów monopolowych, 160 placówek wytwórczych i 10 wydziałów branżowych Centrali.

Dwie wizyty u tow. wiceministra Haliny Kuczkowskiej

Interesujące projekty w zakresie kontaktów z Anglią

WARSZAWA. Wicemin. tow. Halina Kuczkowska przyjechała do Londynu, gdzie w imieniu polskim wzięła udział w konferencji przedstawicieli British Council w Warszawie. W rozmowie poruszono sprawę pomocy ze strony Anglii w kształceniu nauczycieli języka angielskiego dla szkół polskich oraz organizowaniu kursów wyciecznych na

terenach Anglii dla czynnych nauczycieli angielskiego w Polsce.

P. Johnston interesował się osiągnięciami polskiej reformy szkolnej ze względu na to, że podobna reforma przeprowadza się obecnie również w Anglii, wyraził przy tym życzenie wymiany doświadczeń i myśli w tej dziedzinie. W tym celu złożył 3 zaproszenia dla organizatorów reformy szkolnej w Polsce na wjazd do Anglii.

Na zakończenie poruszono sprawę potrzeb kulturalnych Polski oraz ewentualnej wymiany młodzieży szkół średnich między obydwa państwami.

P. Johnston wyraził swoją gotowość bliżej ścieżki współpracy z Ministerstwem Oświaty.

Wicemin. tow. Halina Kuczkowska przyjechała, jako kierownik Ministerstwa Oświaty, prof. slawistki na uniwersytetach w Anglii, p. Rose. Tow. Wiceminister wyraziła prof. Rose swoje serdeczne podziękowanie za wstęp do broszurki Haliny Kuczkowskiej p. t. „Dziecko nie może nie być“. Broszura ta w wielkim stopniu przyczyniła się do zapoznania narodów świata z położeniem dziecka polskiego.

Jak pracuje Komisja Amnestyjna w Warszawie

WARSZAWA. W dniu 1 marca rozpoczęła pracę Komisja Amnestyjna dla uławniających się przy Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. Komisja urzęduje w gmachu UB przy ulicy Świerkowskiego. W biurze przepustek znajduje się komisja dla uławniających się.

Wiekami rzuca panuje w gmachu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w oczekaniu, przed pokojem Komisji. Każdego wychodzącego, który ma już ujawnienie poza sobą, obciążają ciekawości następnego petenta. Padają liczne pytania: „O co pana pytały“, „Czy wydają jakie dokumenty“, „Czyżby jeszcze zgłosił się“ itp.

Komisja składa się z dwóch osób, przedstawicieli Urzędu Bezpieczeństwa oraz

pojdzie. Ci, którzy Polak zadrżeli i popierali chwilegiego i niezłomnego do samodzielnej decyzji kół, próbali się w ten sposób złożyć, który o honor i niepodległość kraju chciał walczyć do ostatka.

W Państwie Polski walczy w dalszym ciągu o wolność kraju, demaskując kłopotywa zaprzeczając reszki i pomagając emigrantom-konfederatom, a także wyciągać do tych, gdzie w ramach armii turkiewskiej walczy przez czasy wojny. Po klęsce armii turkiewskiej wraca do Warszawy, gdzie dobiega go wieść o wojnie zwycięskiej Ameryki przeciw Anglii. Wyłączył armii amerykańskiej zapraszając znanego w Europie oficera i stratega do wzięcia udziału w tych walkach. Pułaski wrócił do kraju nie mógł, pragnie wrócić do kraju, gdzie walczył, walczył w Ameryce o słuszną sprawę. Słabo w armii amerykańskiej rozpoczyna Pułaski jako zwykły ochotnik, ale po pierwszych bitwach Washington docenia zdolności świetnego oficera i mianuje go generałem brygady i dowódcą kawalerii. Po tym Pułaski formuje pierwsze legion na północ czele walczy do roku 1779. Dnia 9 października 1779 roku dolega go przy oblężeniu fortu Savannah zajętego przez Anglików, kula przeciwnika w czasie ataku na fort. Operowany na okrzepie Wasp, Pułaski umiera jednak na pokładzie okrętu.

Takie było życie niezłomnego i rytmu wolności. Dlatego nazwisko Pułaskiego jest dzisiaj symbolem walki o zwycięstwo idei sprawiedliwości, dlatego jest Pułaski dziś na obu półkuli, a zwłaszcza w Polsce, gdzie się urodził i walczył, i w Stanach Zjednoczonych, gdzie walczył i zginął — symbolem nieugiętej walki o niepodległość narodów.

Łatwiej jest sprzedać niż kupić Polska na światowym rynku

Wywiad SAP z rzecznikiem Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego, tow. dyr. Olsenkiewiczem

Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z rzecznikiem Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego, tow. dyrektorem Olsenkiewiczem na temat aktualnych warunków handlu zagranicznego.

1. Jak się przedstawia rozwój naszego handlu zagranicznego na dniach za rok 1946?

— Charakterystyczną cechą naszych zagranicznych stosunków handlowych z zagranicą był w ubiegłym roku ciągły ich rozwój, zarówno co do ogólnej wysokości obrotów, jak i co do wzrastającego zróżnicowania wachlarza towarowego i geograficznego.

Jeśli chodzi o asortyment towarowy w eksporcie, to — nie wchodząc w szczegółową analizę — wystarczy wspomnieć, że o ile w roku 1945 walczył stanowił około 60% wartości wywozu w złotych obiegowych, to obecnie stanowi już tylko około 10% wywozu, aczkolwiek ilość i wartość węgla wywiezionego w 1946 roku w stosunku do roku poprzedniego wzrosła w liczbach bezwzględnych przeszło 4-krotnie. Pozostały eksport składał się w roku 1945 z około 15 pozycji towarowych, w roku zaś 1946 listy wywozowe w umowach handlowych z różnymi państwami przewidywało się około dwadzieścia transakcji kompensacyjnych zawierane są z reguły na towary nieprzewidywane na wywóz w umowach międzynarodowych.

Ekspansja geograficzna naszego handlu zagranicznego w roku 1946 wyraża się w kolejno nawiązywanych stosunkach handlowych z po-

szczególnymi krajami. Ilość i kolejność zawierania umów pozwala stwierdzić, że bez przesady „nasz handel zagraniczny zatacza coraz szersze kręgi“. W pierwszym kręgu mieszczą się państwa sąsiednie na lądzie i porzecz Bałtyk: Związek Radziecki, Szwecja, Dania, Norwegia i Radziecka Strefa Okupacyjna w Niemczech. Drugi krąg objął prawie cały kontynent europejski: w roku 1945 Węgry i Jugosławia, a w 1946 r. — Rumunię, Szwajcarię, Francję, Finlandię, Bułgarię, Austrię, Belgię i Islandię. Pewne obroty, które stanowią zwykły wstęp do późniejszego zawarcia umowy, osiągnięły z Anglią, Czechosłowacją, Stanami Zjednoczonymi, Argentyną i Holandią. Tak więc i Ameryka zaczyna wchodzić w krąg naszych zainteresowań, a ogólna liczba państw, uczestniczących w naszym handlu zagranicznym, przekroczyła 20, jeśli doliczyć Włochy, z którymi ostatnio zawarta umowa handlowa zaczyna już wchodzić w stadium realizacji.

2. Które z naszych umów handlowych mają charakter zasadniczy dla naszego eksportu, a które dla importu?

— W obecnym okresie tzw. „sellera market“ — gdy łatwiej jest na rynkach zagranicznych sprzedać, niż kupić, a nasz odbudowywany kraj wykazuje ogromne potrzeby importowe i dopiero stopniowo rozwija swoje możliwości eksportowe — patrzymy na nasze umowy handlowe przede wszystkim pod kątem widzenia importowych możliwości zresztą jak niemal wszystkie nasze partnerzy.

Warto zaznaczyć, że z punktu widzenia przywozu surowców, najważniejsze znaczenie mają dla nas dostawy Związku Radzieckiego, w zakresie przywozu artykułów inwestycyjnych Szwecji i Szwajcarii, zaś w zakresie przywozu artykułów spożywczych — Związku Radzieckiego i państwa skandynawskie oraz nadpółnocne.

Natomiast w wywozie we wszystkich umowach z wyjątkiem umowy z Belgią, przewidziane są dostawy naszego węgla, które stanowią poważny nasz wkład w odbudowę zniszczonych krajów europejskich. Również w wywozie najważniejszych naszym odbiorcą jest Związek Radziecki, nie tylko ze względu na globalną wartość wywozu, lecz przede wszystkim ze względu na tak potrzebny obrót umiarkowania, stosowany zwłaszcza w dziale artykułów włókienniczych i skórzanym.

Natomiast ze względu na projektowane uruchomienie artykułów przemysłu spożywczego powinny nabrać znaczenia Wielka Brytania i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej oraz w zakresie wywozu włókien, pierza, grzybów i jagód — Szwajcaria oraz państwa skandynawskie.

3. Jak wiadomo, na konferencji ITO (Międzynarodowa Organizacja Handlu) Amerykanie wysunęli propozycję liberalizowania handlu światowego, czemu przeciwstawili się różne państwa z Wielką Brytanią na czele. Jak jest stosunek Polski do tego zagadnienia?

— Polska jest tak dalece zainteresowana w rozszerzeniu wymiany gospodarczej z zagranicą, że równie jak w dziedzinie geograficznej, w dziedzinie towarowej, wielkim stopniem przyczyniła się do zapoznania narodów świata z położeniem dziecka polskiego.

członek Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przed burkiem Komisji siedzi mężczyzna w średnim wieku, mieszkanka Łodzi, członek podziemnej organizacji WIN. „Jaka szkoda — mówi — że nie wiedziałem, iż trzeba było pójść na tę fotografię. Planowałem jednak zabrać z sobą do domu zadrzewienie, spędzę niedzielną z rodziną po raz pierwszy od wielu lat, jako normalny obywatel, bez obawy aresztowania“. Członek Komisji trzyma w ręku formularz o następującym tekście: „Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie zaświadcza, że ob. urodzony... zamieszkały w... dnia... uczynił zażość warunkom przewidzianym w art 2 Ustawy z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii i korzysta z niej. Podpisane: Szeł Urzędu“. Po lewej stronie formularza jest miejsce na fotografie, bez której zaświadczenie jest nieważne.

Ujawniający się lodziński musi pozostać w Warszawie do poniedziałku, aby uzyskać fotografię na zaświadczenie, które chwilowo służyć mu będzie, jako dowód osobisty.

18-letni uczeń z Łodzi 18-letni uczeń. W ręku trzyma małą teczkę, widząc, iż jest bardzo ciężka. Nie trudno się domyśleć, że zawartość jej stanowi broń. Młodzieniec walczył do AK w roku 1943 jako 14-letni chłopiec. Pełni funkcję łazika. W organizacji pracował na terenie Ostrołki od września 1945 r.

Jaki był cel organizacji po wyzwoleniu — pytała ujawniającego się.

Właściwie żadnego celu nie było, mówiono o tym że trzeba przeskoczyć wybroni, jakie mają się odbyć w Polsce. Młodzieniec opowiada swoją smutną historię. Organizacja zerwał już dawno, koleży odradzał mu ujawnienie się. W obawie przed aresztowaniem wyjechał na Zachód i pracował jako goniec w fabryce maszyn rolniczych. Miał fałszywe dokumenty na fikcyjne nazwisko. Bronił i amunicję skrytę w schowku. Pragnął się uczyć i istotnie dojechał do gimnazjum. Obecnie jest uczniem I klasy licealnej. Jego sytuacja jednak ciężka mu niezmiennie. Z radością doznawał się o amnestii i możliwości ujawnienia się. Drze w obecności Komisji posiadane fałszywe papiery i skrytkę składa

działania ograniczonymi w handlu zagranicznym. Oczywiście jest jednak, że Polska musi domagać się zabezpieczenia w projektowanym liberalizowaniu międzynarodowej wymiany gospodarczej swoich konieczności życiowych, związanych z odbudową kraju i rozwojem gospodarstwa narodowego, a zwłaszcza musimy mieć zapewnione poważne kredyty zagraniczne.

4. — Jeśli Polska wypowiada się za pewnym liberalizmem w handlu światowym, to jaki kierunek rozwoju winny przybrać nasze umowy handlu zagranicznego?

— Polska uznaje w zasadzie ważność traktatów handlowych zawartych z różnymi państwami przed wojną. Umowy zawarte po wojnie posiadają charakter nie tyle traktatów handlowych, ile raczej umów międzypaństwowych o charakterze clearingowym kredytowym, czy też kompensacyjnym.

Polska stosuje clearing i kompensate tak, jak to jest praktykowane przez inne państwa w okresie powojennym, przy czym staramy się rozszerzyć nasze możliwości importowe drogą uzyskania kredytów zagranicznych.

Jeżeli rozwój handlu światowego pójdzie w kierunku rozluźnienia reglamentacji, to nasze handlowe umowy z natury rzeczy stawać się będą coraz bardziej ramowymi.

5. — Czy organizacja polskiego handlu zagranicznego opierać się będzie na układzie towarowym, czy branżowym?

— Przy układzie branżowym przedsiębiorstwa handlu zagranicznego specjalizują się w obsłudze pewnych branż wywozowych, sprządzając cały szereg różnorodnych artykułów danej branży. Natomiast przy układzie towarowym przedsiębiorstwa handlu zagranicznego specjalizują się w handlu artykułami sobie pokrewnymi, chociaż mogący interesować różne branże. W systemie układu branżowego przeważa moment potrzeb producenta, natomiast przy układzie towarowym — moment handlowy. Wydaje się, że nasza organizacja handlu zagranicznego zmierza ku układowi towarowemu, jako handlowo bardziej korzystnemu, jakkolwiek obecnie część central handlu zagranicznego jest zorganizowana według podziału towarowego, a część (wydziały zagraniczne poszczególnych przemysłów) według podziału branżowego.

Rozmowę przeprowadził
Aleksander Rowiński

Zebrano już 15 mil. zł na Centralny Dom Związków Zawodowych

WARSZAWA. Ogólna suma dotychczasowych wpłat na Centralny Dom Związków Zawodowych w Warszawie przekroczyła 15 milionów złotych. Dzięki ofiarności ruchu zawodowego Dom Związkowy stanie już w niedługim czasie.

Kalendarzyk podatkowy na marzec

WARSZAWA. Ministerstwo Skarbu przypomina, że w miesiącu marcu br. płatne są następujące podatki bezpośrednie:

1. do dnia 15 marca — podatek od wynagrodzeń, wypłaconych w miesiącu lutym br.

2. do dnia 15 marca — zaliczka miesięczna na podatki dochodowy i obrotowy, obliczona na podstawie dochodów i obrotów osiągniętych w miesiącu lutym br.

Ponadto płatnicy są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w miesiącu marcu, jak również podatki na który podatnicy otrzymali decyzję wymiarową również z terminem płatności w tym miesiącu.



TYGODNIOWY
D O D A T E K

NAPRZÓD Sportowy

NAPRZODU
DOLNOŚLĄSKIEGO



Miszczuk pokonał Leczkowskiego Zjednoczeni - IKS 9:7

Stożeczki ubiegłej niedzieli, mecz między Zjednoczonymi a IKS-em zakończył się zwycięstwem pięciokrotnych bydogoskich w stosunku 9:7. W ramach powyższych zawodów oglądaliśmy kilka ciekawych spotkań, a walka Miszczuk - Leczkowski była najbardziej interesującym pojedynkiem oglądanym we Wrocławiu.

Z gości najlepszą formę wykazał Kruza. W walce z Symonowiczem Kruza miał przez dwa starcia młodszą przewagę. W trzeciej rundzie Kruza uderzył Symonowicza poniżej pasa, za co został zdyskwalifikowany i zaprzepięcił dorobek dwóch rund. Leczkowski mimo dobrej techniki i kondycji fizycznej uległ wysoko na punkty Miszczukowi. Sowiński miał niespodziewanie łatwą przeprawę z Walugą i walkę wygrał przekonywująco. Ostatni z gości, który zasługuje na dodatnią ocenę, to Wikłisiński, który minimalnie wygrał na punkty do Talarowskiego. Obaj pięściarze wagi półśredniej operują identycznym stylem walki. W drużynie wrocławskiej Miszczuk zademonstrował boks najwyższej klasy. Bit o doskonałość z dosłowno, wychodził zwycięsko ze zwarcia i posiadał niespotykaną u niego kondycję fizyczną.

Leczkowski bynajmniej nie był się słabo, ale zmuszony był ugiąć czoło przed wrocławianinem. W przeciwnieństwie do Miszczuka, Waluga wypadł słabo. Jego przeciwnik z miejsca zorientował się, że Waluga nie stanowi dla niego groźnego przeciwnika i spokojnie prowadził walkę do celu, nie ryzykując wiele, ale ciągle zbierając punkty. Horda przesądziła wynik spotkania w 1-sekundzie walki, nasyłając silnym ciosem przeciwnika na deski. Symonowicz miał za przeciwnika doskonałego Kruza, to też do momentu dyskwalifikacji przeciwnika, za inkasował dużo. Kuranda miał słaby dzień. Ciosy jego zbyt często prunęły powietrze i by-

ły sygnalizowane. Talarowski mimo przegranej walki z Wikłisińskim wypadł dobrze. Walkę przegrał zresztą minimalnie. Cichym bohaterem meczu był Bekker, który walcząc z chorą nogą, po kontuzji odniesionej jeszcze na pierwszym meczu przeciw Warcie. Osiągnięty wynik remisowy, każdemu przypuszczalnie Bekker w normalnych warunkach niewątpliwie przechrzyłby szalę zwycięstwa na swoją stronę. Cieciwierz nie wytrzymał nerwowo. Jego walka decydowała o ogólnym wyniku meczu. Wrocławianin zezwolił narzucić przeciwnikowi jego sposób walki, idąc niepotrzebnie na chaotyczną wymianę ciosów, zamiast spokojnie kontrolować prostym.

RING WOLNY
W walce muszej Borowicz (Z) pokonał nieznacznie na punkty Kurandę (IKS). Wrocławianin rozpoczął walkę chaotycznie, bił zbyt szeroko. Pierwsze dwie rundy były wyrównane. W trzeciej nastąpiła ostra wymiana ciosów, gdzie lekka przewaga miała Borowicz.

DYSKwalifikacja Kruzy
W walce koguciej bijący silnie i często Kruza (Z) prowadził przez dwie rundy wysoko na punkty w walce z Symonowiczem (IKS). W trzecim starciu Kruza uderzył Symonowicza poniżej pasa. Sędzia przerwał walkę, a lekarz stwierdził, że wrocławianin jest niezdolny do kontynuowania walki. Zwyciężył Symonowicz przez dyskwalifikację przeciwnika.

MISZCZUK POKONAŁ LECKOWSKIEGO
W walce półciężkiej Miszczuk (IKS) pokonał po pięknej walce wysoko na punkty Leczkowskiego. Wrocławianin rozpoczął walkę idąc do zwarcia, z którego wyszedł zwycięsko. Druga runda została wygrana przez Miszczuka jeszcze wyżej, który precyzyjnymi ciosami obyszał reprezentanta Polski. Trzecia starcie odbywało się podczas ciągłego dopingu publiczności i zakończyło się również przewagą wrocławianina.

SŁABY DZIEŃ WALUGI
W walce lekkiej Sowiński (Z) prowadził od początku do końca walkę spokojnie i konsekwentnie, punktując Walugę (IKS), któremu trudno było dostać się do gardła przeciwnika. Waluga bardzo nie odpowiadał przeciwnikowi o długich rękach. Zwyciężył na punkty Sowiński.

TALAROWSKI NIEMOŁO RÓWNY WIKŁISIŃSKIEMU
W walce półśredniej Wikłisiński (Z) pokonał nieznacznie na punkty Talarowskiego (IKS). Obaj pięściarze operują podobnym stylem walki i stoczyli prawie równorzędne walki. Wikłisiński sprawiał wrażenie silniejszego fizycznie i zapewne dlatego ogłoszonym został zwycięzcą.

HORBOŚ POSYŁA NA DESKI HINOJA
W walce średniej Horboś (I KS) już w pierwszej sekundzie walki trafił silnie Hinoja (Z), który poszedł na deski. Od tego momentu pięściarz bydogoski trzyma przeciwnika, za co otrzymał trzy kolejne ostrzeżenia.

Społem - Emaliernia 5:4 w tenisie stołowym

Ubiegłej niedzieli został rozegrany w lokalu KS Społem mecz ping-pongowy między gospodarzami, a KS „Emaliernia”. Zawody zakończyły się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:4.

Wyniki techniczne: Bak-Hofman 23:25; Kory - Galist 18:21; 22:20; 21:9. Olko - Kuborek 21:12; 21:7. Kory - Hofman 21:10; 21:7. Galist - Kuborek 21:12; 21:17; Olko - Bak 21:12; 21:4; Kuborek - Hofman 21:9; 21:6; Bak - Galist 21:14; 8:21; 21:18; Olko - Kory 20:8; 22:20.

Leczkowski z trudem utrzymał limit wagi półciężkiej. Bezpłodnie po walce zażądał od bulek z herbatą. Nie bardzo widać pomógł posiłek, gdyż walkę zdecydowanie przegrał.

W walce muszej walczący pięściarze, z których jeden był dwa razy starszy od drugiego. Mowa o starym Borowiczu i młodzieńku Kurandzie.

Po walce Miszczuka z Leczkowskim, goście mieli marsowe miny, gdyż wrocławianie prowadzili 4:2, a w wagach cięższych są oni przecie-

ż przegrał w pierwszej rundzie przez dyskwalifikację.

BOHATERSKA WALKA BEKERA
W wadze półciężkiej Becker (IKS) ledwo mógł ustać na ringu, walcząc z chorą nogą, niewyłączonej jeszcze od czasu walki z Rymurą. Osiągnięty remis w spotkaniu z Polakiem, zasługuje tym bardziej na uwagę.

WALKA, KTÓRA ZADECYDOWAŁA
W wadze ciężkiej Hyła (Z) pokonał na punkty Cieciwiera (IKS). Cieciwierz nie wytrzymał nerwowo, zdając sobie sprawę, że jest to decydująca walka. Gdyby Cieciwierz trzymał Hyłę na dystans, walkę wygrałby. Niestety przyjął on narzucony przez Hyłę sposób ostrej wymiany ciosów. Pierwsze dwa starcia były wyrównane. W trzecim przewagę zdobył Hyła.

W ringu sędziował Strużyński (Poznań). Na punkty: Sprocha (Częstochowa), Archimowski (śląsk) i Wróś (Poznań). M. D.

Mistrzostwa narciarskie Z.R.S.S. w Karpaczu

KARPACZ 2. III. (tel. od spec. wysłan.). W dniu wczorajszym odbył się konkurs w slalomie juniorów i seniorów. Warunki atmosferyczne bardzo złe. Na trasie zdmynała śnieżna i silny wicher. W slalomie

2KS - „Batory” 10:6

W Łodzi, rozegrany został mecz o drugie mistrzostwo Polski między LKS-em a „Batorym”, który był może zdecydował o tytule mistrza II grupy. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 10:6.

W muszej Stasiak pokonał Bazarnika, w koguciej Górecki zdobył punkty walkowerem wobec braku przeciwnika, w półciężkiej Marcinkowski wygrał do Wypla, w lekkiej Maniecki pokonał przez t. k. o. w trzecim starciu Kiorusa w półśredniej Olekni pokonał Kulę, w średniej Pisarski pokonał na punkty Kusza, w półciężkiej Nowara wypunktował Zylisa, a w ciężkiej Niewiadzi pokonał na punkty Baranowski.

„WARTA” - „WISLA” 14:2
MILICJNY KS - „GROCHÓW” 11:5

Z życia sportowego w USA

NOWY JORK. Ogólnie-amerykańskie mistrzostwa lekkoatletyczne w hali krytej, jakie odbyły się w sobotę 15000 widzów w Nowojorskim Madison Square Garden, przyniosły szereg doskonałych wyników. W biegu na 1 milę „Jatayaj pastor” Gil Dadds potwierdził, że jest bezkonkurencyjnym średniotyśnawcem Ameryki wygrywając lekko bieg w czasie 4:12,17 przed Bill Mack'em i 13 innymi zawodnikami. Mistrz Europy szwedzki Rune Gustafsson, który wykazuje poprawę formy przyszedł 4 w czasie 4:21,1 min. W biegu na 1000



Reprezentacja hokejowa Czechosłowacji, która zdobyła mistrzostwo świata w Pradze

dla juniorów pierwsze miejsce zdobył Bronce Emil (OM TUR-G. Śl.) w czasie 57,2. II. Sikora Jerzy OM TUR (G. Śl.) 57,9. III. Wala Adam (FKS Ustron) 1,01,3.

Slalom seniorów: I. Klamers J. (Związkowiec - Kr.) 1,01,8; II. Nowak W. (PKL Kasprowy) 1,10,4; III. Broda F. (OM TUR - G. Śl.) 1,14,3. Pierwszym z Dolnego Śląska był Olszewski (OM TUR) w czasie 1,24,0. Przy wietrznej pogodzie odbył się w niedzielę konkurs skoków otwartych i do kombinacji norweskiej dla juniorów i seniorów. Juniorzy: Tajner (OM TUR - G. Śl.) 35,34, nota 125,7; II. Ryś (OM TUR G. Śl.) 29,31, nota 120,5; III. Michałek (OM TUR G. Śl.) 30,35, nota 81,2.

Seniorzy: I. Broda (OM TUR G. Śl.) 44,65, nota 135,2; II. Śladerczek (OM TUR G. Śl.) 47,52 z upadkiem, nota 125; III. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; IV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; V. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; VI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; VII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; VIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; IX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; X. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XL. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; XLIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; L. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXX. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXXI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIII. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXIV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXV. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVI. Klamers 38,39 z upadkiem, nota 125; LXXXXXXXVII. Klamers 38

Co słychać w Zgorzelcu?

Fundusz Oświaty Robotniczej osiąga poważne rezultaty w Zgorzelcu

ZGORZELEC (rad). Powiatowy Komitet PPS w Zgorzelcu utworzył z imprez dochodowych i dobrowolnych składek towarzyszów partyjnych specjalny „Fundusz Oświaty Robotniczej” przeznaczony wyłącznie na akcje rozpowszechniania oświaty i podniesienia poziomu życia kulturalnego klasy robotniczej w Zgorzelcu.

Zebrały fundusz wyniósł prawie 100.000 zł i został użyty w sumie 67.000 zł na zakup książek z zakresu najnowszej beletrystyki polskiej i dzieł popularyzujących wiedzę. Oprawę książek przeprowadza się w sposób gospodarczy przez zdejnowanie oprawy z bezwartościowych niemieckich szmirci, co pozwoliło zaoszczędzić na kosztach oprawiania około 20.000 zł.

W chwili obecnej „Fundusz Oświaty Robotniczej” dysponuje znow sumą około 30.000 zł, która pozwala na organizowanie w ramach OM TUR-u cyklu wykładów.

W dniu 17. II. br. we własnej sali teatralnej OM TUR-u w Zgorzelcu zostanie wygłoszony wykład tow. mgr L. Krajewskiego „O chorobach wenerycznych”, zaś dnia 6. III. br. wie-

czór dyskusyjny po prelekcji tow. A. Pichelskiego pt. „Drogi rozwoju młodzieży”.

„Dzień młodzieży” w Zgorzelcu
Współpraca organizacji młodzieżowych
ZGORZELEC (rad). Z inicjatywy PPS nastąpiły dwa zebrania wszystkich organizacji młodzieżowych w Zgorzelcu, tj. Hufca Harcerskiego, Drużyny Harcerstwa Żeńskiego, ZWM-u i OM TUR-u.

W wyniku niełatwo osiągniętego porozumienia została powołana do życia „Międzyorganizacyjna Komisja Współpracy”, która uczyniła pierwszy krok w kierunku znalezienia wspólnego języka i drogi współpracy pomiędzy młodzieżą robotniczą zorganizowaną w OM TUR-u i ZWM-ie, a młodzieżą szkolną skupioną prawie wyłącznie w harcerstwie. Wszystkie organizacje mają na dzień 8. III. rb. opracować w swoim zakresie udział we wspólnym wieczorku „Dzień młodzieży w Zgorzelcu”, który odbędzie się 15. III. rb. i będzie miał na celu zekonicie i zbliżenie się członków wszystkich organizacji młodzieżowych.

Przewodniczącą „Międzyorganizacyjnej Komisji Współpracy Młodzieży” została z ramienia OM TUR-u tow. Kaminska.

Współpraca bratnich partii w Zgorzelcu
Komitety powiatowe PPS i PPR w Zgorzelcu przytępiły do obrotu wszystkich miejsc i gminnych ośrodków w powiecie, gdzie odbywają się zebrania wspólnych aktywności obywateli, a to celem wykładania na miejscu wszelkich ewentualnych nieporozumień, oraz omówienia rozwoju sytuacji politycznej w kraju, prac konstytucyjnych Sejmu, znaczenia amnestii i zadań nowego rządu.

Nieuczyniły urzędnik pocztowy w Zgorzelcu stanął wkrótce przed sądem

ZGORZELEC (Jr.). W pierwszych dniach lutego br. do Urzędu Pocztowego w Zgorzelcu wpłynęła reklamacja od nadawców poczek wysłanych za załączeniem pocztowym, który upominał się o pieniądze. Nauczelnik Urzędu Pocztowego ob. Dorasł przeprowadził na tychniemist dochodzenie i okazało się, że paczki, które odłożyły otrzymali, ale pieniądze za te paczki do Urzędu Pocztowego nie wpłynęły. Zainteresowani urzędnik doznał pachożko swoje Jerzy Buczyński przysłał się, że na 10 paczek doręczonych w grudniu ub. roku otrzymał ogółem zł. 64.428. Pieniądzy tych nie zdążył wpłacić do kasy Urzędu Pocztowego, a potem je zgubił. Jerzy Buczyński (lat 27) stanął wkrótce przed sądem, oskarżony o przywłaszczenie wspomnianej sumy pieniędzy.

Młodzież Dolnośląska potępia mord w Poznaniu

Uprzejmie prosimy o umieszczenie w gazecie „Naprzód Dolnośląski” poniżej podanej rezolucji:

„My niżej podpisani członkowie drużyny żeńskiej i męskiej Związku Harcerstwa Polskiego przy Publicznej Szkole Powsz. w Sycowie, zebrani w dniu 12. II. 47 r. jedno-głośnie potępiamy czyn zbrodniczy, jaki został dokonany w Poznaniu przez harcerza na członku ZWM i uchwalamy przeciwdziałać wszelkim objawom instynktów złych i zbrodniczych oraz ślubujemy wier-nie stać na straży prawa harcerskiego.”

Drużynowa J. Szlanda
Drużynowy Pacanok
Przyboczni: W. Szlanda
Juszczak
Opiekunka druž. żeńskiej
Piekarska Janina
Opiekun druž. męskiej
Kremko

Jeszcze jedno gimnazjum na Dolnym Śląsku tym razem w Sycowie

SYCOW (MA). Cały powiat sycowski dotkliwie odczuwał w ubiegłym roku brak szkoły średniej na swoim terenie. Wreszcie jednak po długich staraniach prof. Petri oraz miejscowych władz utworzono w Sycowie Ogólnokształcące. Pod kierownictwem prof. Petri-go Gimnazjum dla uczniów klas normalnych oraz dla dorosłych czynne od początku roku szkolnego.

W dniu 16 lutego br. nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego gimnazjum. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9 pochoodem uczniów i grona prof. do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie uczniowie gimnazjum, grono prof., przedstawiciele władz, zaproszeni goście oraz liczna ludność m. Sycowa

i okolicy udali się na plac gimnazjalny, gdzie przy dźwiękach hymnu narodowego odbyło się poświęcenie flagi.

Siarosta sycowski — Niekrasz dokonał odsłonięcia tablicy gimnazjalnej, po czym wygłosił przemówienie, w którym wyraził szczerą zadowolenie podkreślając doniosłe znaczenie utworzenia szkoły średniej w tym powiecie.

Po krótkim, lecz wzruszonym kazaniu ks. prob. Kamiski dokonał poświęcenia gimnazjum. Po poświęceniu przemówił dyr. gimnazjum prof. Petri, wyrażając obywatelom Sycowa, którzy przyczynili się do utworzenia gimnazjum, a przede wszystkim staroście, szczerze podziękowania za staranie i poparcie.

Po przemówieniu dyrektora gimnazjum wszyscy obecni odpieśali Rorę. Następnie ob. Międzywieski wygłosił odczyt o znaczeniu oświaty i szczególnie roli młodzieży na Ziemiach Odzyskanych w dziele repolonizacji. Po kilku krótkich przemówieniach nastąpiły deklaracje uczniów i występy chóru gimnazjalnego. Na zakończenie uroczystości złożono podpis w Pamiętnej Księdze. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna młodzieży szkolnej i zaproszonych gości w pokojach internatu żeńskiego przy gimnazjum w Sycowie.

Ludność cywilna z pomocą koleńictwu na Dolnym Śląsku

Ostatnio między Kłódkami a Kudową lawiny śnieżne wstrzymały dwukrotnie transporyty, idące w tym kierunku. Dzięki jednak pomocy ludności cywilnej przeszkodzie te zostały usunięte.

Zatrudnij mylnik!

1 technika maszynowego
znającego się na konserwacji maszyn
do prowadzenia fabrycznego biura ruchu,
1 slusarza maszynowego
z dłuższą praktyką warsztatową.
zgłoszenia z odpisami świadectw
FABRYKA ŚRODKÓW KAWOWYCH
WROCŁAW ULICA STALINA 210/220

KKO Komunalna Kasa Oszczędności
pow. wrocławskiego
WE WROCŁAWIU
PRZENIOSŁA
główne biuro do obszernego gmachu bankowego
przy ul. Zamkowej 4
dawniej Bank Gospodarstwa Krajowego

Rok 1947 na Dolnym Śląsku pod znakiem wkroczenia inicjatywy prywatnej na odcinek przemysłu

Jedną z pięknych kart w repolonizacji Dolnego Śląska, zapelnia skromnie i po ciachu, bez szumu i reklamy, często z wielkimi wysiłkami i nakładem pracy inicjatywa prywatna zajmując należne miejsce w modelu gospodarczym państwa obok sektora państwowego i spółdzielczego.

Kupiec i rzemieślnik polski przyszedł na Ziemię Odzyskaną wślad za sztabierami pułkowymi.

Kiedy administracja ozdabiała budynki państwowe powracającym na zachód orłem państwowym, szły i godła kupieckie i rzemieślnicze przywracały miastom i miasteczkom polski charakter.

Obowiązek swój zagospodarowania Ziemi Dolnośląskiej rzemieślnik i kupiectwo spełniło.

Staliśmy one również na każdy etap państwowego i społecznego, czy to była pożyczka odbudowy, czy danina, czy pomoc zimowa udowadniając, że rozumieją i na tym polu swój udział w pracy nad odbudową.

Jeżeli rok 1946 uznamy za rok ugruntowania się kupiectwa i rzemieślnika, rok 1947 zapowiada wejście inicjatywy prywatnej na odcinek przemysłu oraz reparytatywności wszelkich mniejszych zakładów.

Za gospodarką budowlaną i niechęć rozwijania zagadnień budowlanych w sposób szybki zgodnie z istniejącymi przepisami nie zapowiada niestety wejścia ini-

cyjatywy prywatnej na odcinek budownictwa mieszkaniowego.

Szkoda, że brak jest energicznego organizatora, któryby w oparciu o istniejące prawa zorganizował szeroką akcję budownictwa, gdyż społecznie jest to jeden z najważniejszych odcinków predysponowanych dla inicjatywy prywatnej.

Jeżeli chodzi o odcinek prywatyzacji do dnia dzisiejszego uprzątnięto z drogi na razie dzierżawy około 2.000 zakładów rzemieślniczych na około 2.111 wniesionych podań oraz daży się do prywatyzacji wszystkich mniejszych przedsiębiorstw.

Jest to pierwszym skutkiem zdania przez inicjatywę prywatną egzaminu gospodarczego.

Lecz inicjatywa prywatna nie ogranicza się do obejmowania już istniejących zakładów.

Nabrawszy zaufania do stałości obecnie istniejącego stanu i modelu gospodarczo-politycznego daży one do budowy i tworzenia nowych zakładów.

I tak w ostatnich tygodniach powstają zakłady chemiczne i farmaceutyczne jak firmy GALENA we Wrocławiu i inż. W. MATERNY w Wałbrzychu będące nowymi prywatnymi zakładami oraz są w stadium zatwierdzania koncesji Fabryka Zabawek „MASKOTKA” w Olawie i firma PRZETRO zakład przerobki trocin w Jeleniej Górze.

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej na Dolnym Śląsku

Tegoroczna wiosenna akcja siewna na Dolnym Śląsku zapowiada się pomyślnie. Sześć powiatów: Bystrzyca, Kłodzko, Jelenia Góra, Ząbkowice, Kamieniągóra i Wałbrzych są samowystarczalne. Nadwyżki będą skierowane do powiatów południowo-zachodnich i zachodnich. Z zeszluszczonych akcji siewnej pozostało ponad 10 tysięcy ton zboża, ze zwrotów zaś skryptów dłużnych spodziewany jest wpływ około 10 tysięcy ton. Remanenty magazynowe są obecnie badane pod względem przydatności do akcji siewnej. Okręgowy oddział rolniczy „Spo-

łem” otrzymał od głównego pełnomocnika akcji siewnej polecenie zakupu 3 tysięcy ton owsa i jęczmienia na zasiew. Właściciele zniszczonych gospodarstw otrzymują specjalne kredyty na zakup zboża siewnego.

Coraz więcej domów opiekuńczych dla matki i dziecka

Staraniem Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej na terenie Dolnego Śląska zorganizowano specjalne placówki opieki całkowitej nad matką i dzieckiem do lat 5-6.

W ramach tej akcji uruchomiono 17 domów matki i dziecka, w których przebywa obecnie 487 dzieci. Poza tym 2 domy matki i dziecka mieszczą w sobie 76 dzieci i 120 kobiet.

Stworzono 6 ośrodków pracy kobiet, w których mieszka 342 matki oraz zorganizowano 1 kurs szkoleniowy dla wychowawczyń w zło-bkach obliczonych na 45 dziewcząt.

Powstało także 8 zło-bków rejonowych, w których przebywa 302 dzieci, 7 zło-bków przy-fabrycznych, z których korzysta 132 dzieci, 3 stacje opieki nad matką i dzieckiem, 4 izby dworcowe dla matek z dziećmi, których frekwencja na dobę wynosi 40 — 50 matek.

Ogółem w reparytatywności dolnośląskim istnieje 48 placówek opiekuńczych nad matką i dzieckiem, w których znalazło pomieszczenie 567 matek oraz 1186 dzieci.

Dla matek z licznym potomstwem złote i srebrne krzyże zasługi

Sześć matek z Dolnego Śląska, posiadających liczne potomstwo, zostało odznaczonych złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi: Niebieszciano Anna ze Słowian Małych pow. Lubat, matka 13 dzieci, oraz Twarog Antonina z Długołęci (pow. Oleśnica), również matka 13 dzieci. Srebrne krzyże zasługi otrzymały 21 matek, zamieszkanych w różnych powiatach województwa wrocławskiego. Są one szczęśliwymi matkami 10 — 12 dzieci.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE
Wleczne płóta, ołówki automatyczne. Specjalność „Pelikany”, fachowa naprawa. Wroniecki, ul. Traugutta 69 1 p., Tramwajem 5. (338)

ZGUBIONO
Zaginął pies młoda wilczyca żółtej maści. Uczciwego opiekuna uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Grabieżyńska 68 m. 4. Ostrzegam przed kupnem.

UNIEWAŻNIENIA
Unieważniam dowód osobisty, świadectwo urodzenia na nazwisko Skirzewski Antoni, Jelenia Góra, ul. Warszawska 68. (668)

Unieważniam: Koncesję P. M. S. na nazwisko Spółdzielni Społecznych odd. Kamienie Wroniecki, ul. Międzywieskiej 5. (577)

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RUK Gorlice na nazwisko Ternerowicz Henryk, Ropica-Polska, pow. Gorlice. (660)

Unieważniam skradzioną, we wrześniu 1945 roku kartę majątkową, wydaną przez Urząd Reparytacyjny w Drobobyczu, na nazwisko Iryk Jan. (661)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUK Nowy Sącz, na nazwisko Luksa Adam, Słagowo 190, gm. Narożno. (662)

Unieważniam dowód osobisty, kartę oświe-dleńczą wydaną przez Urząd Gminy w Mi-licu, kartę reparytacyjną, metrykę ślubu wydaną w Pirmasseni (Niemcy) na nazwisko Salek Władysław, ur. 23. II. 1947 w Jablonie pow. Lublin, obecnie zamieszka-ły Kotwice, gm. Milicz. (663)

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną nr. rejestr. 1437 wydaną w Dublanach, woj. Drobobycz, na nazwisko Wajdel Jan, za-mieszkały w Sulowie, pow. Milicz. (665)

Na sezon wiosenny
Bielizna męska i damska, pończochy, skarpety, krawaty.
Najkorzystniej kupisz u
BOGDANA ROGLAWSKIEGO
Wrocław, ul. Olawska nr 4.
Obstuga solidna i fachowa. 56

Księgowy
samodzielny, ze znajomością jednolitego planu kont buchalterii przemysłowej potrzebny do Gukrowni w Górze Śląskiej. Warunki do umowy, oferty z życio-rysem i odpisami świadectw. (544)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 8033, wydaną w Zbarażu na nazwisko Maria Garwolińska, zamieszkała w Piekoci-cinie, gm. Milicz. (664)

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Smendzik Stefania, zamieszka-łą w Sietajowie, gm. Zyc, pow. Góra Śląska. (666)

Unieważniam skradzione dokumenty: do-wód tymczasowy, kartę z RUK na nazwisko Sala Edward, gmina Smalec, gr. Stopyczce. (659)

Unieważnia się zagubione załączenie zwalniające od ewakuacji nr. 10737 na nazwisko Anna Reuschel, Wałbrzych Matyldy 8 a. (669)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 8033, wydaną w Zbarażu na nazwisko Maria Garwolińska, zamieszkała w Piekoci-cinie, gm. Milicz. (664)

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Smendzik Stefania, zamieszka-łą w Sietajowie, gm. Zyc, pow. Góra Śląska. (666)

Unieważniam skradzione dokumenty: do-wód tymczasowy, kartę z RUK na nazwisko Sala Edward, gmina Smalec, gr. Stopyczce. (659)

Unieważnia się zagubione załączenie zwalniające od ewakuacji nr. 10737 na nazwisko Anna Reuschel, Wałbrzych Matyldy 8 a. (669)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 8033, wydaną w Zbarażu na nazwisko Maria Garwolińska, zamieszkała w Piekoci-cinie, gm. Milicz. (664)

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Smendzik Stefania, zamieszka-łą w Sietajowie, gm. Zyc, pow. Góra Śląska. (666)

Unieważniam skradzione dokumenty: do-wód tymczasowy, kartę z RUK na nazwisko Sala Edward, gmina Smalec, gr. Stopyczce. (659)

Unieważnia się zagubione załączenie zwalniające od ewakuacji nr. 10737 na nazwisko Anna Reuschel, Wałbrzych Matyldy 8 a. (669)

Władze administracyjne inicjatywę prywatną w przemyśle popierała w całej pełni. Dość stwierdzić, że postępowanie w tych sprawach załatwiane jest wręcz od ręki, gdyż komisja wnosiła na miejsce natychmiast po wniesieniu podania i dostarczaniu środków lokomocji.

Co to znaczy rozumie tylko fachowiec i ten kto przed wolną staral się o termin tego rodzaju komisji.

Jest to wynikiem docenienia przez władze przemysłowe konieczności stworzenia obok kluczowego przemysłu państwowego całej sieci przemysłu prywatnego, który podjął wzajemnej współpracy nakłonił-niej dla państwa i obu sektorów może pracować.

Państwo bowiem zdaje sobie doskonale sprawę, że są dziedziny, które opankować może jedynie inicjatywa prywatna i jej popieranie jest zjawiskiem zdrowym.

Niestety nie wszyscy mogą to zrozumieć i nie mogą pojąć konieczności istnienia i współdziałania obu sektorów oraz granicy ściśle między nimi wytkniętej, której nie powinna przekraczać ani jedna, ani druga strona.

Jestemys jednak działaj na poli gospo-darczym w okresie pogotowia bojowego i z tego powodu przeskadzanie w działal-ności pewnych grup powołanych do pew-nych zadań jest szkodziem całości wyko-nania planu.

A inicjatywa prywatna potrzebuje popar-cia przede wszystkim przez niestawianie jej przeszkód biurokratycznych i odno-szenie się do niej w sposób rozumnie żywczyli.

Tego zaś rodzaju poparcie nie kosztuje nic, a gospodarstwo opłaci się wielokrot-nie.

I dlatego inicjatywa prywatna takiego po-parcia ma prawo dziś wymagać.

Gen.

Koniec Leszniczy

Mieszkańcy Leszniczy mają nowy kłopot: mia-nowicie dowiadują się w gminie, że nie są już obywatelami Leszniczy tylko Leszniczka; na razie to jest treść nazwa.

Nie chce Boże zachować krytykować tych tak powiadają dość częstych zmian nazw miejscowości. Dla mnie jako laika w tych tak zwanych metamorfozach jest tak dobry Lesznicz jak Lesznicz. Wprawdzie szkoła Leszniczy, bo to była „ona”, a jej zawsze szkoda.

Z Leszniczka poniekądby nie wyciągnę szar-ba — los się mści — nie ma Leszniczy.

Jedni się smuć z tej gminy, np. mój pewnie obywateli wyjechał, ona smuci się nieboga — czy może wrócić? — uszak Leszniczy nie ma.

Inny się cieszy — może przyjad „kochane” Leszniczka, która spowodowała odwiedzić nie nastąpi — uszak biłetu do Leszniczy nie do-stanie.

Mój przyjaciel Tchorzniczek boi się wychodzić z domu, twierdzi, że jak w najbardziej przypis-zonym tempie będą zmieniać nazwy, to go-tów nie trafić do domu.

Zdaje się, ma rację, bo tempo i postę w tej dziedzinie jest.

J. S.

Przetarg na dzierżawę

Zarząd Miejski w Ślawie Śl. ogłasza przetarg na dzierżawę:

1. restauracji nad jeziorem i plażą w Ślawie Śl.

2. restauracji i hotelu w rynku w Ślawie Śl.

Obiekty powyższe wydzierżawiane będą na okres pięciu lat.

Oferty składane należy w biurze Zarządu Miejskiego w Ślawie Śl. do dnia 25 marca 1947 r. w kopertach załakowanych.

Oferenci winni wpłacić do kasy Zarządu Miejskiego w Ślawie Śl. 10% oferowanej sumy tytułem wadium ad 1. najmniej 20.000 zł., ad 2. — 60.000 zł.

Oferenci muszą posiadać uprawnienia zarobkowe (branzowe).

Komisjynie otworcie ofert nastąpi 31. III. 1947 r.

Zarząd Miejski w Ślawie Śl. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferowanej sumy, jak również możliwość przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

O bliższe informacje zwracać się należy pismem do biura Zarządu Miejskiego w Ślawie Śl. (wojew. wrocławski).

Zarząd Miejski
Burmistrz (—) Józef Hejduk

Wrocławska Służba Zdrowia dźwiga się

powstają — Studium Stomatologiczne przy Uniwersytecie, Szkoła Pielęgniarek, Szkoła Asystentek Technicznych oraz Szkoła Piastunek

Nad wykształceniem lekarzy medycyny pracują stale wydziały lekarskie na uniwersytecie. Niemniej w obecnej chwili odczuwa się dość poważny brak lekarzy-dentystów, jak również pielęgniarek, technicznych asystentek oraz piastunek. Aby tym brakiom zaradzić, Ministerstwo Zdrowia udzieliło Wrocławowi dotacji na otwarcie szeregu szkół fachowych.

Przed wszystkim otwiera się czteroletnie Studium Stomatologiczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego. Studium posiadać będzie 4 katedry. Na razie obsadzone będą 3 katedry. Wpisy do Studium Stomatologicznego trwają od 4 do 12 marca, a otwarcie Studium nastąpi w dniu 17 marca. Na pierwszy i drugi rok przyjętych zostanie po 50 słuchaczy.

Aby móc powiększyć niezbędne dla Studium pomieszczenia, wystąpiono o kredyty do Ministerstwa Odbudowy.

Dla niezamierzonych słuchaczy przewidzianych jest 30 stypendiów. Pierwszeństwo będzie miały młodzieńcy o rozwinętych instynktach społecznych.

Żeby zapewnić Studium dopływ dorastającej młodzieży będzie też zorganizowane Liceum Techniczno-Dentystyczne z internatem — na 50 osób.

Dla zaradzenia brakowi wyszkolonych pielęgniarek, zostaje otwarta przy PCK dwuletnia Szkoła Pielęgniarska. Przyjmują się kandydatki z małą maturą, w wieku od 18 do 30 lat. Podania można składać od 1 marca br. przy ulicy Nikolaia.

Dla dotychczasowych pielęgniarek, które wykazywały zdolności praktyczne a nie miały cenzusu, będzie zorganizowany kurs przygotowawczy. Uczennice będą zamieszkiwały w internacie. Nauka w szkole pielęgnarskiej i internacie są bezpłatne. Kandydatki zaś na kurs przygotowawczy powinny być umieszczone w bursach na koszt Opieki Społecznej, Ligi Kobiet lub innych instytucji. Szkoła przyjmie na pierwsze semestry po 60 słuchaczek. Ogółem naukę będzie pobierało 200 uczennic. Przy przyjmowaniu, pierwszeństwo mają wdowy i kobiety samotne oraz obciążone dziećmi. Dla wyjątkowo biednych i tych, które miały obowiązkowe rodzinne, oprócz bezpłatnej nauki i internatu przewidziane są stypendia po 1.000 zł.

Przystąpieniu dalej do zorganizowania dwuletniej Szkoły Asystentek Technicznych. Chodzi tu o dostarczenie szpitalom i przychodniom fachowej pomocy przy aparatach elektro i światłoleczniczych oraz w laboratoriach. Asystentki te będą rów-

nież poszukiwane przez lekarzy wolno-praktykujących. W krajach zachodnich przyjęło się, że żony lekarzy były jednocześnie ich fachowymi asystentkami technicznymi.

Oprócz działu radiologii i fizykoterapii, na którym słuchaczki nauczą się obsługiwać te skomplikowane aparaty elektrycznymi i Rentgenem, otwarto zostanie również dział laboratoriów bakteriologiczno-chemicznych, na którym asystentki nauczą się wszelkich analiz oraz rozpoznawania bakterii pod mikroskopem, co jest niezwykle ważnym przy zwalczaniu chorób zakaźnych.

Trzeci dział będzie przygotowywał asystentki dla lekarzy-dentystów. Przyjmowane będą kandydatki z małą maturą. Wykłady rozpocznie się we wrześniu br.

Szkoła będzie pracowała w ścisłym kontakcie z Wydziałem Lekarskim i Państwowym Zakładem Higieny.

Na wszystkie działy, Szkoła Asystentek Technicznych przyjmie 120 słuchaczek. Przewidywany jest internat na 100 osób. W razie potrzeby, będzie zorganizowany rok wstępny. Stypendia są przewidziane. Trudności lokalowe muszą być przezwyciężone przy wydatnej pomocy Samorządu.

Przystąpieniu również do zorganizowania jednorocznej Szkoły Piastunek, która mieścić się będzie przy klinice pediatrycz-

nej w gmachu Miejskiego Szpitala Dziecięcego. Dziewczęta z ukończoną szkołą powszechną, które pragną zdobyć zawód pielęgniarek, będą umieszczone w internacie i bezpłatnie nauczą się sztuki pielęgnowania niemowląt. Chodzi o to, że bardzo wiele niemowląt umiera z powodu nieumiejętnego pielęgnowania ich przez niedoświadczone matki.

Piastunki przede wszystkim muszą obsługiwać szpitale dziecięce, ale szkoła ma ambicję szkolenia również ewentualnych przyszłych matek.

Pomoc Ministerstwa Zdrowia nie ogranicza się do miejscowych subwencji. Spełnia ono również rolę inicjatora i organizatora. Wszystkie internaty otrzymają za pośrednictwem Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia materiały tekstylne, na zaspokojenie potrzeb własnych.

Szybkość wykonania i ostateczny efekt pracy zależy obecnie od czynników miejscowych. Nie wątpliwe, że pracownicy Służby Zdrowia bez względu na to, czy pracują w Uniwersytecie w PCK, w Ubezpieczalni Społecznej, w PZH, w szpitalach czy też w wydziałach zdrowia — zjednoczą swe siły przy wykonywaniu powyższych zadań, by Wrocław i na tym polu przodował.

Dr M. Cz.

Początkujący urzędnicy Z. M. zostaną przeszkoleni

dzięki inicjatywie Koła PPS przy Z. M.

Koło PPS przy Zarządzie Miejskim m. Wrocławia przedłożyło prezydentowi miasta pismo następującej treści:

„Kwestia odpowiedniego personelu, to kwestia zasadnicza w organizowaniu sprawnej i wydajnej pracy. Niskie uposażenie pracowników Zarządu Miejskiego doprowadziło do tego, że duża część urzędników — to młodzież zupełnie nieprzygotowana do trudnego i odpowiedzialnego zawodu urzędnika. Ten anormalny stan odczuwa się w sprawności urzędowania, powoduje on również częste — i nieraz całkiem zasadnicze — ataki prasy na Zarząd Miejski. Stan ten, przy ciągłym odpływie sił fachowych do lepiej płatnych instytucji, pogarsza się stale.

W trosce o dobro miasta i dobrą opinię urzędnika magistrackiego na zebraniu Zarządu naszego Koła wyłożył się projekt zorganizowania dla początkujących urzędników

kursoch Zarządu Miejskiego kursu dokształcącego w zakresie wiadomości potrzebnych w służbie urzędniczej.

Stroną techniczną jak również dobraniem odpowiednich wykładów — starych, wykwalifikowanych urzędników Zarządu Miejskiego — oraz ułożeniem programu wykładów zajęć się nasze Koło, powierając nasze kierownictwo kursu długoletniemu urzędnikowi samorządowemu, obecnemu kierownikowi Oddziału Podatkowego Z. M. tow. mgr. Freidenbergowi. Tak zespół wykładów jak i program wykładów został by przedłożony ob. Prezydentowi do rozpatrzenia.

Zarząd Koła uprzejmie prosi ob. Prezydenta o wypowiedzenie się w tej sprawie, w wypadku zaś uznania projektu naszego za aktualny i pożyteczny, o powierzenie nam jego realizacji.

Jak nas informują, ob. Prezydent m. Wrocławia do projektu Koła PPS przy Zarządzie Miejskim odniósł się przychylnie, dzięki czemu słusna myśl dokształcenia młodego i niewykwalifikowanego narybku urzędniczego znajduje realizację przez otwarcie projektowanego kursu.

KLIN klinem

Wojna o Bobka

Spotkał mnie wczoraj stary znajomy, pan Konik i zaczął się bardzo żalić na czasy. Pytam go, dlaczego narzeka; przecież sklep ładny ma klienta jest, dochody nienajgorsze, podatki nie są wysokie, więc o co chodzi?

— Jakto, o co? Tera takie czasy nastały, że nawet człek u siebie w domu spokoju няма. Czy pan słyszał, żeby człowiekowi nie wolno było psa trzymać?

Musieliśmy przysiąc, że istotnie o niczym podobnym nie słyszeliśmy i wyraziliśmy zdumienie, a nawet wątpliwości. Ale tu się dobrze wybrałem.

— Co? To ja niby breszę? A jak panu powiem, że przez durnego kundla miałem wczoraj awanturę na cały regulamin i na pół ulicy, nieledwie z mordobiciem i milicją, to mi pan tyż nie uwierzy?

Pan Konik patrzył na mnie tak przekrwionymi oczyma, iż pospieszyłem zapewnienie go, że mu wierzę. A wtedy wysypał przede mną ze złozonego serca całą psią historię.

— Mam takiego pieska białego z żółtą łatką, nazywa się Bobek. Wczoraj Bobek bawił się na ulicy z jakimś olbrzymim brytanem i poszedł z nim na spacer. Wracam do domu wieczorem, Bobka няма w domu, żona płacze, Marcelku ryczy, Zoska wrzeszczy, jak opłata — istny dom wariatów. Ja sam byłem trochę — tencgo — wł pan, no... tak... lekko zabawiony. Żona do tego z twarzą — psa nie pilnujesz, o dom nie dbasz, zamłazł se sklepu prosto do domu przysiąc, łazisz po knajpach i banizach i łosę przeobrażasz w g... to jest chciałem powiedzieć w n/c. Ofek, myślę sobie źle, trza iść Bobka szukać.

Pytam się Marcelka, gdzie Bobek poszedł, a Marcelko do mnie: Ta jakby ja wiedział, toby jego sam przyprowadził i łaty niepotrzebował. Dulem na uspokojenie Marcelkowi raz w pysk i poszliśmy na drugą ulicę do jednego panika takiego, on mi się już dawno nie podoblił. Przychodzimy, a z mieszkanka pies jak wariat szczele. Mówię do Marcelka: Sicher nasz Bobek. A tu akurat panisko wykrzykiwało: łopać śnieg od garniaka. Ja mu mówię grzecznie: Panie

ładny, nie bój się pan nic, ale u pana jest mój pies. Na to on mówi, że u niego jest jego pies. Ja mówim, pokaż mi pana tego psa i to ja sobie pójdę, a on to, że mu się nie chce i zaczyna mnie familię po kątach rozstawiać. Ja wolam „Bobek“, a tam psisko mało nie zwariuje, tak się rozwrzeszczało. Mówię gościwoi grzecznie: co pan jura wierzisz, jest u pana mój Bobek i pokaż pan, a jak nie jest to se pójdę, tylko chcę zobaczyć. Na to mnie gość zaczyna grozić i idzie do siebie do chałupy. Zaczęli my, się dobijać do jego drzwi, a potem Marcelko posłałem na komisarza milicji, że mi psa gość ukradł. Godzinę my się dobijał, wrzeszczeło przyszło trzech milicjantów z sąsiadem Gzyskiem. Panisko nas teraz wszystkich śmieciło puściło do mieszkanka. Gość nie przestawał robić twarzą. Ja patrzę na sobakę i widzę zaraz, że nie mój Bobek, bo jest czarny olbrzymi kundel. Mówię: mógł mi pan zaraz pokazać psa i ja byłby poszedł, a on pyskuje, że co to za moda, żeby go posadzać o kradzież psa; jeszcze Szwedkim nie jest. Wyległymiwała mnie milicja za zakłócenie spokoju i za fałszywe doniesienie. Krew mnie ale dopolewała, jak wróciłem do domu, a Bobek wybiegł naprzeciw i myrdał bydlak chwością.

Pleron

GDZIE sprzedamy WIECZÓR?

TEATRY

OPERA WROCŁAWSKA

Sroda, dnia 5 bm. o godz. 18.30 „Tosca“ opera Pucciniego z Lilianą Zamorską, Władysławem Szepczykiem i Sudler-Romanem w głównych partiach. Reżyseria Jana Polity, dyrygent kplm. Bożena-Tomaszewska.

Piatek, dnia 7 bm. o godz. 18.00 „Straszny Dwór“ opera Moniuszki, przedstawienie zamknięte dla Związków Zawodowych Przemysłu Tekstylnego-Włókienniczego.

Niedziela, dnia 9 bm. o godz. 18.30 opera „Tosca“ Pucciniego.

KINA

„SLASK“, Ogrodowa 67 — film produkcji amerykańskiej „Gunga Din“.

„WARSZAWA“, Fredry 17 — film produkcji francuskiej „Powrót o świcie“.

„POLONIA“, Zeromskiego 53 — film produkcji polskiej „Złota maska“.

„TECZA“, Kościuszki 177 — film produkcji szwedzkiej „Elwira de Madigan“.

„PIONIER“, Stalina 71 — film produkcji angielskiej „Szary Łód“.

„FAMA“, Psie Pole — film produkcji szwedzkiej „Twardzi ludzie“. Kino czynne w piątki, soboty i niedziele. Początek seansów w dni powszednie o godz. 16 i 18. W niedziele o godz. 14, 16 i 18.

Początek w innych kinach o godz. 15, 17 i 19. W niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

Cenny dokument niemiecki został znaleziony we Wrocławiu

Współpracownicy Instytutu Śląskiego we Wrocławiu znaleźli tajny dokument niemiecki z 1935 r., dotyczący używania języka polskiego podczas nabożeństw na Śląsku Opolskim. Autorem tego opracowania jest Regmann „Stabsreferent der Gottesdienst in Oberschlesien“.

Tytuł dokumentu brzmi: „Sprachgebrauch bei den Gottesdiensten in Oberschlesien“. Materiał sprawozdawczy obejmuje poszczególne kościoły katolickie i ewangelickie na terenie wszystkich powiatów etnicznie polskich. Dane statystyczne dotyczą: grudnia 1934 i stycznia 1935 r. Obejmują one nabożeństwa, jak również śluby i pogrzeby. Obok danych statystycznych umieszczono uwagi, odnoszące się do poszczególnych kościołów, które miały wykazwać powody utrzymania się języka polskiego w nabożeństwach, charakteryzować stosunek księży do niemieckiego oraz wskazać imiennie najbardziej gorliwych krzewicieli języka polskiego wśród parafian. Informacje zawarte w dokumentach dotyczą osób do dziś dnia żyjących, które droga korespondencji

potwierdzają dane w nim zawarte, jak również fakt przeprowadzania inwigilacji kościołów przez władze niemieckie. Dokument obala oficjalne dane niemieckiego spisu ludności z r. 1933 oraz z r. 1925. Autor określa liczbę Polaków na Śląsku Opolskim na sumę ponad 550.000, z przytoczonych jednak zestawień statystycznych wynika, że cyfra ta była znacznie wyższa. Dokument ten charakteryzuje pewne metody walki Niemców z ludem opolskim oraz ujawnia politykę organizatorską w okresie paktu z Polską.

Kiedy zostaną usunięte podpory pod mostem Grunwaldzki

Most Grunwaldzki, jako unikat tego rodzaju budownictwa mostów w Polsce, jest przysyłowy oczkiem w głowie Komitetu Przeciwopowodziowego.

Obecnie Wydział Drogowy, któremu powierzono odbudowę mostu, zapewnia, że idąca kra nie jest w obecnym stanie robot groźna dla całego robot. Dziwić się jednak należy, że, mimo to, odnośne władze nie zastosowały się dotąd o usunięcie postu mostu drewnianych podpór, skoro są one już niepotrzebne (w ciągu kapitalnego remontu spoczywała na nich nawiązka nośna mostu).

Przewiduje się, że niebezpieczeństwo powodzi może wynikać ze spiętrzenia się lodu, zatem, że trzeba unieść wszelkiego rodzaju zapór, którymi w takim wypadku mogą być właśnie podmyte drewniane podpory.

Nie przysypywać śniegiem hydrantów Prosi o to Straż Pożarna

Ostatnio we Wrocławiu, w czasie zmiatań śniegu i układania go na boki chodników lub jezdni, w niektórych miejscach przysypywano uliczne hydranty pożarowe, co może spowodować pewne trudności na wypadek powstającego pożaru.

Wobec powyższego, Komenda Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej zwraca się z apelem do administratorów obiektów i domów mieszkalnych, by ze względu na

stan bezpieczeństwa pożarowego, nie dopuszczali do przysypywania hydrantów śniegiem, a hydranty już przysypywane nakazali niezwłocznie odkopać. Miejsca hydrantów ulicznych są oznaczone odpowiednimi tabliczkami na ścianach domów.

Jednocześnie zaznacza się, że w razie pożaru, gdy zostanie stwierdzone, że hydrant jest przysypany, odpowiedzialność ponosić będą administratorzy zainteresowanych obiektów lub domów mieszkalnych.

Od Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego otrzymujemy wyjaśnienia treści następującej:

Sutki podkomisji społecznych Obwodowych Urzędów Likwidacyjnych pracuje na terenie wojew. dolnośląskiego, nie bacząc na mroz i złą komunikację drogową.

W samym Wrocławiu zostały oszacowane urządzenia domowe w 15.000 mieszkaniach, na terenie zaś całego województwa cyfra ta dochodzi już prawdopodobnie do 100.000.

W zasadzie dotychczasowych prac, można ustalić przeciętną wysokość szacunków domowych urządzeń w mieszkaniach. Z reguły, w gminach wiejskich wysokość szacunków jest niższa, w miastach wyższa.

W Jeleniej Górze (miasto) przeciętna cena ruchomości domowych w jednym mieszkaniu wynosi około 10.000 zł. dla Wrocławia (w obwodach I i II) cena ruchomości wynosi średnio 6.100 zł.

Jak dotychczas, we Wrocławiu urządzeń domowych szacunkowo powyżej 5.000 zł jest 36%, zaś urządzeń domowych o wartości poniżej 5.000 zł 64%. Szacunkami tymi nie są objęte instrumenty muzyczne.

Na zasadzie dalszych zgłoszeń należy jednak przewidywać, że przeciętna wysokość szacun-

ku jednego mieszkania dla całego Wrocławia będzie wyższa.

Należność za ruchomości w mieszkaniach musimy zapłacić w całości do jesieni br., termin bowiem jest dla Wrocławia wyznaczony takimi, jak dla całej wojew. dolnośląskiej, do pełnej likwidacji ruchomości, miażdżącowego. Urzędy Likwidacyjne mają przymtem dyrektywy w sprawie ściągania należności za mienie ruchome, idące jednocześnie po linii interesów poszczególnych płatników, jak również po linii interesów całokształtu życia gospodarczego. W tym też celu zostały zaryżowane tzw. przedpłat. Część przedpłaty mógł płatnik dokonać w lutym, resztę obowiązywał jest uścić w pierwszej połowie marca.

W żadnym wypadku nie może być wyłączone, tłumaczyć się, że nie został jeszcze uiszczonej szacunek.

Odszkodowania mieszkalców podkomisje społeczne dokonują stopniowo w całym mieście, w interesie zaś samych płatników leży wpłacać należność stopniowo, niedużymi ratami, gdyż uiszczać całą należność w ciągu krótkiego okresu czasu wielu z płatników po prostu nie byłoby w stanie.

Obyśmy przykładowo, we Wrocławiu ostatni Obwód podkomisje społeczne opracują dopiero w czerwcu br., po czym nastąpi obliczenie w biurze i wysłanie nakazu uiszczenia; zainteresowany miałby więc zapłacić 2 — 3 miesiące czasu na uiszczenie pełnej należności.

Przedpłata dotyczy wszystkich obywateli, a więc i repatriantów. W rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dn. 11 VII 1946 r. jest wprawdzie przewidziane, że repatrianci o ulgi „mogą ubiegać się“. Nie znaczy to jednak, że z mocy rozporządzenia mają ulgi te otrzymać wszyscy repatrianci. Nie znaczy to tylko, że mogą ubiegać się o repatriację, w wypadkach gospodarczo uzasadnionych i wyjątkowych, mogą otrzymać pewne ulgi. Nie zwalnia to jednak ogółu repatriantów od dokonywania przedpłaty.

Przedpłata wynosi po 500, 1000 lub 3000 zł od każdej umiłowanej izby. — Po 500 zł od każdej izby wpłacają pracujący w instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych i kulturalnych, po 1000 zł od każdej izby wpłacają za trudniący w prywatnych zakładach pracy; po

3.000 zł — wolne zawody. Ci zainteresowani, którzy w tej wysokości nie uiszczyli przedpłat w lutym, obowiązani są uzupełnić je w marcu.

Wpłaty należy dokonywać w Obwodowych Urzędach Likwidacyjnych (we Wrocławiu: ul. Kościuszki 14) lub też we wszystkich urzędach pocztowych na PKO. Bankiery PKO wydają Obwodowe Urzędy Likwidacyjne.

Komunikat DOKP

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu podaje do wiadomości, że Ministerstwo Komunikacji poleca utrzymać kursowanie wagonów z miejscami numerowanymi w pocągach, które postawiono po przeprowadzonej redukcji z tym, że do rozwiązania należy sprawdzić miejscowości na wagon 8 klasy w pierwszym rzędzie postom oraz pracownikom państwowym i samorządowym, odbywającym podróże w sprawach służbowych. Od wymienionych pracowników należy żądać pisemnej delegacji służbowej. Dopiero w następnej kolejności miejscowości na pozostałe miejsca należy wydać innym podróżnym. Kasy Orbius wydają miejscowości w przedzielnym wydruku tylko postom oraz pracownikom państwowym i samorządowym, zaś miejscowości na pozostałe miejsca wydają kolejowe kasy biletowe w dzień wydruku bez przestrzegania powyższej kolejności. Rezerwowanie miejsc dla pracowników Ministerstwa Komunikacji i PKP przez kasy Orbius w dalszym ciągu obowiązuje. Kolejność sprzedaży miejscówek nie dotyczy wagonów I i II klasy w poc. 201/202 i 203/204, w których pierwszeństwo mają podróżni zagraniczni. W każdym pocągu pospiesznym i dalekobieżnym należy w poc. 2 w wagonie II klasy również i w pocągach, w których kursują wagony z miejscówkami, z wyjątkiem poc. 201/202 i 203/204.

Komunikat nr 1

Komitet Miejski OM TUE komunikuje wszystkim członkom oraz sympatykom Organizacji, zamieszkałym w Obwodach I i III, aby zarejestrowali się do dnia 20 marca 1947 r.

Niezarejestrowanie się w oznaczonym terminie skutkować będzie z listy członkowskiej.

Uwaga! Sekretariat przyjmuje zapisy nowych członków; świetlica czynna codziennie; sekretariat czynny codziennie od godz. 14 do 18 przy ul. Koltajarskiej nr 32 (obok Domu Kultury i Sztuki).

Zarząd Dzielnicy

Komunikat nr 2

Miejski Komitet OM TUE komunikuje wszystkim członkom oraz sympatykom Organizacji, zamieszkałym w Obwodach II, aby zarejestrowali się do dnia 20 marca 1947 r.

Niezarejestrowanie się w oznaczonym terminie skutkować będzie z listy członkowskiej.

Uwaga! Sekretariat przyjmuje zapisy nowych członków codziennie od godz. 9 do 12 i od 14 do 18 przy ul. Nikolaia Weja nr 40. Komitet.